Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, WTOREK, 22 WRZEŚNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 259

KRACH FINANSOWY ANGLJI

Rząd wydał zakaz zamiany funta na złoto.-Większość giełd europejskich, giełdy w Afryce i Indjach zamknięte.

Kurs funta spadł w Nowym Yorku o 20 proc.

Londyn, 21 września.

W kołach politycznych oświadczają że

ZAKAZ ZAMIANY FUNTA NA ZŁOTO BĘDZIE OBOWIĄZYWAŁ PRZEZ 6 MIESIĘCY.

Londyn, 21 września.

Wypadki, poprzedzające historyczne zarządzenie w sprawie zakazu wymiany banknotów na złoto, potoczyły się bardzo szybko.

Bank Angljí stracił w piątek ponad 40 miljonów zł. w złocie, a około 620 miljonów zł. w cofniętych kontach zagranicznych; w sobotę zaś do południa ponad 400 miljonów zł.

Już we czwartek City uprzedzała rząd o niebezpieczeństwie, grożącem funtowi angielskiemu.

BERLIN, 21 września.

Przed giełdą nie było żadnych obrotów. Nikt nie chce się angażować, zanim nie bedą znane następstwa wstrzymania wymiany funta angielsk'ego na złoto.

Paryż, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

Oficjalna giełda pieniężna była w dniu dzisiejszym nieczynna.

KOPENHAGA, 21 września.

Wedle urzędowego komunikatu, kopenhaska giełda postanowiła w związku z wydarzeniami w Londynie skreślić aż do odwołania notowanie kursów obligacyj i akcyj.

Wiedeń, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na podstawie informacyj o zamknięciu większych zagranicznych giełd, wydano zarzadzenie zamknięcia giełdy wiedeńskiej. Rząd związkowy doszedł do wniosku, iż obecnie w związku z napływającemi wiadomościami z zagranicy, żadnych dalszych zarządzeń nie wyda.

Genewa, 21 września

Dalsze wiadomości z rynku pieniężnego angielskiego wywołują w Genewie coraz większą konsternację. W ciągu dnia dzisiejszego w bankach genewskich wymieniano obce waluty z niechęcią. Nie chciano wogóle wymieniać funtów angielskich, a także guldenów holenderskich, a częściowo waluty szwedzkiej, gdyż kurs nie był ustalony. Złoty polski był przyjmowany po normalnym kursie, a nawet nieco wyżej (o 8 punktów) od kursu zeszłego tygodnia. Giełda genewska była zamknięta.

Johanesburg (Afryka Południowa) 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

Giełda pieniężna w dniu dzisiejszym była nieczynna.

Bombay, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

Centralny rząd indyjski zwrócił się do rzadów lokalnych z żądaniem zamknięcia w dniu dzisiejszym giełd pieniężnych z powodu wypadków finansowych w Londynie.

Z Kalkuty donoszą, iż tamtejsza giełda pieniężna zamknięta będzie do czwartku.

Pomoc francusko amerykańska

narazie jest nieaktualna.

Paryż, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

Koła dobrze poinformowane oświadczają, że wiadomości o wszczęciu rokowań o przyznanie Anglji nowych kredytów francusko - amerykańskich nie odpowiadają rzeczywistości.

Laval zaproszony

przez prez. Hoovera.

Paryż, 21 września
(Telegram własny).

Ambasador amerykański w Paryżu wręczył premjerowi Lavalowi urzędowe zaproszenie ze strony prezydenta Hoovera do podróży premjera do Stanów Zjednoczonych.

Wiadomość ta została podana do wiadomości w komunikacie prezydjum gabinetu ministrów. Laval wyraził ambasadorowi podziękowanie za serdeczne zaproszenie i dał wyraz przeświadczeniu, iż wizyta ta przyśpieszy niezawodnie rozwiązanie najbardziej aktualnych problemów polityki międzynarodowej.

Zamknięcie giełd

Londyn, 21 września
(Telegram własny)

Koła dobrze poinformowane liczą się z możliwością, iż giełda londyńska zostanie zamknięta na przeciąg wielu dni. Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

Bruksela, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym giełda Brukselska była zamknięta. Bankierzy mają się zebrać dzisiaj w godzinach popołudniowych u premjera.

Amsterdam, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym giełda była nieczynna.

Helsingfors, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z sytuacją w Londynie Bank Fiński wstrzymał notowania wszystkich dewiz. We wtorek i środę giełda będzie zamknięta.

Ateny, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna).

Giełda tutejsza została zamknięta na okres pięciodniowy.

Nastrój w Londynie

Anglicy oskarżają Amerykę i Francję o spowodowanie krachu

Londyn, 21 września.
(Telegram własny).

Giełda londyńska była przez cały dzień zmknięta. Wokoło gmachu giełdy na pobliskich ulicach zebrały się niezliczone tłumy tak, że ruch musiał być wstrzymany. Maklerzy i członkowie giełdy zebrali się na Thorgmarton, gdzie obradują po zamknięciu giełdy.

Wszelkie tranzakcje finansowe zostały wstrzymane a kurs walut zagranicznych nie został ustalony nawet w obrotach pozagiełdowych. Anglicy wykazywali wielką nerwowość, — jednak nie było żadnego runu na banki. Zdycplinowana publiczność jest optymistycznie nastrojona i przypuszcza, że wkrótce uda się zwalczyć kryzys finansowy. Szczególnie wrogi nastrój panuje przeciwko Francji i Ameryce, które to państwa anglicy oskarżają o spowodowanie krachu funta.

Kurs funta znacznie spadł zagranicą. W Paryżu płacono za funt 105 franków, w Amsterdamie — 11 guldenów, a w Berlinie 19, 25 marek.

Inflacja czy cła ochronne?

Przemysł angielski oczekuje ożywienia

Londyn, 21 września.

„Daily Express" twierdzi, że wskutek rozstania się z standartem złota będzie mógł przemysł angielski łatwiej zwalczać konkurencję zagranicy.

Anglja znajduje się w przededniu ponownego ożywienia swego życia gospodarczego.

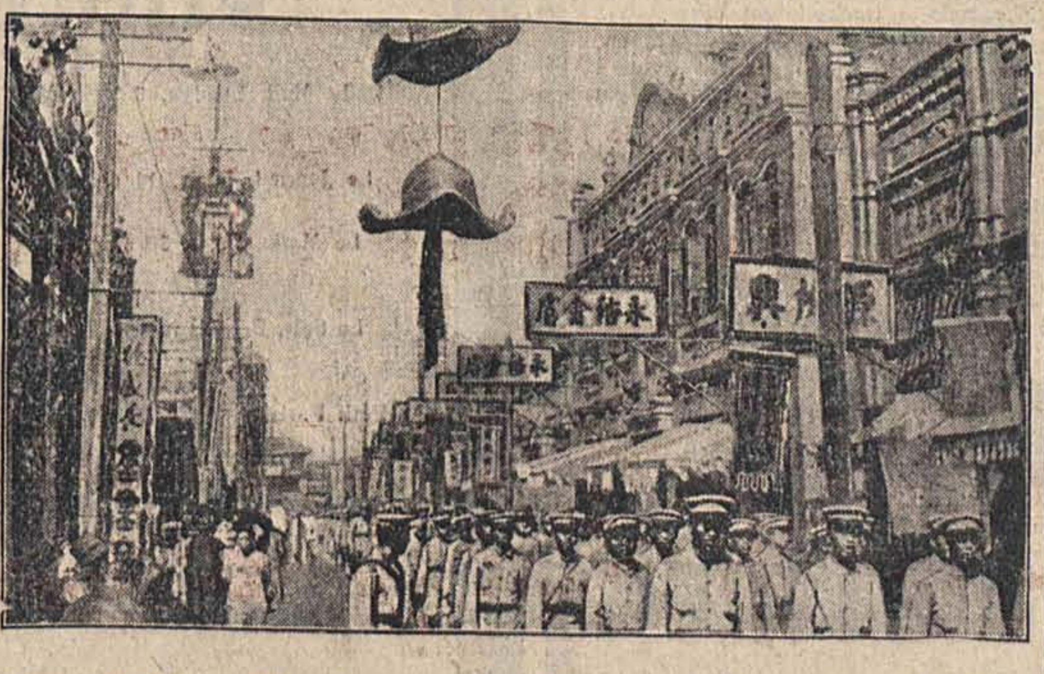
Pogląd ten podziela również „Daily Mail", dodając, że teraz byłoby już niebezpieczne odkładać wprowadzenie taryfy celnej.

„Daily Chronicle", pismo walczące stale o wolny handel, pisze, że lekka inflacja będzie tak działała, jak cła ochronne.

„Daily Telegraph", podobnie jak i inne dzienniki, przypisuje winę wywołania kryzysu nerwowości przesadnym sprawozdaniom o buncie we flocie angielskiej, jakie ukazały się we Francji i w Ameryce.

To zmusiło Anglję do opuszczenia do połowy masztu dumnej flagi standartu złota. Należy mieć nadzieję, że rząd zaprosi inne państwa do wszczęcia kroków mających na celu uzdrowienie międzynarodowego handlu.

Dziennik opozycji „Daily Herald" nazywa zarządzenia rządu rozumnemi i pochwala wszystkie przez rząd przedsięwzięte kroki. Pozatem pismo to występuje podobnie, jak inne dzienniki, przeciw gromadzeniu złota przez Amerykę i Francję i domaga się również zwołania konferencji międzynarodowej.



Wojska chińskie pośpiesznie opuszczają Mukden, udając się na plac boju. Według ostatnich wiadomości, Japonja zmierza do **c a ł k o w i t e g o** opanowania Mandżurji.

Spadek funta—zakaz spekulacyj

na giełdzie nowojorskiej.

Nowy Jork, 21 września
(Telegram własny)

Na giełdzie nowojorskiej pod wpływem wrażenia, jakie sprawiły wiadomości o kryzysie angielskim zaznaczyło się znaczne osłabienie kursów. Funt angielski notowano — 4.02, wówczas gdy notowania sobotnie wykazały kurs 4.85.

Zarząd giełdy nowojorskiej wydał odezwę do wszystkich członków giełdy, w której na skutek „niezwykle krytycznej sytuacji" zarząd przestrzega usilnie przed zawieraniem tranzakcyj spekulacyjnych. Spekulujący na baissę zostaną wykluczeni z giełdy.

Nowy Jork, 21 września.

Mimo, że zarządzenia Banku Angielskiego w sprawie standartu złota zaskoczyły nawet najlepiej poinformowanych bankierów, koła finansowe w Nowym Jorku wykazują wielki optymizm i Wall street liczy się z szybką stabilizacją funta angielskiego.

Giełdy amerykańskie prawdopodobnie nie będą zamknięte.

Złagodzenie kryzysu przez akcję międzynarodową

Nierównomierny podział światowych zapasów złota i powszechny egoìzm gospodarczy — podłożem katastrofy angielskiej.

Mowa ministra Snowdena w londyńskiej izbie gmin.

Londyn, 21 września

W nastroju niezwykle podnieconym i przy pełnym komplecie posłów zostało otwarte wczorajsze posiedzenie izby gmin. Na posiedzeniu obecny był również książę Walji.

Z ministrów pierwszy zabrał głos kanclerz skarbu Snowden, oświadczając izbie, iż rząd widział się zmuszonym do zaniechania stosowania ustawy o parytecie złota, nakładającej na Bank Angielski obowiązek sprzedawania złota po ustalonej cenie.

Mówca dał następnie krótki przegląd przebiegu kryzysu i wskazał na ostrą krytykę, jakiej poddawany jest ze strony zagranicy angielski bilans handlowy i angielskie wydatki na rzecz bezrobotnych. „Pod tym względem — oświadczył min. Snowden, — doszły sfery finansowe zagranicy do takiej przesady, że Bank Angielski czuł się zmuszonym do uciekania się do kredytów zagranicznych, a rząd podjął zabiegł o pożyczkę zagraniczną".

WIADOMOŚCI O NIEPOKOJACH MARYNARZY WZMOGŁY OGÓLNE PODNIECENIE do tego stopnia, że już w sobotę Bank Angielski zawiadomił rząd, iż kredyty wyczerpały się prawie w zupełności i że należałoby znieść ustawę o parytecie złotowym. Fakt nierównomiernego podziału wszechświatowych zapasów złota był już niejednokrotnie podkreślany przez rząd angielski.

Snowden oświadczył następnie, że rząd angielski pragnie, aby złagodzenie obecnego kryzysu nastąpiło w drodze akcji międzynarodowej. Ci, którzy dotychczas odrzucili projekt wspólnych debat nad sytuacją, uznają może obecnie KONIECZNOŚĆ PODJĘCIA AKCJI, KTÓREJ WAŻNOŚĆ I NAGŁOŚĆ RZĄD ANGIELSKI SZCZEGÓLNIE AKCENTUJE.

Ameryka i Francja posiadają 3/4 światowego zapasu złote, które są wyeliminowane z obiegu i nieużyteczne dla handlu.

ŚWIAT MUSI DOJŚĆ DO PRZEKONANIA — OŚWIADCZYŁ MIN. SNOWDEN — ŻE OBECNY SYSTEM GOSPODARCZY NIE BĘDZIE MÓGŁ BYĆ UTRZYMANY, O ILE TRWAĆ BĘDZIE NADAL CECHUJĄCY OBECNE STOSUNKI EGOIZM GOSPODARCZO - FINANSOWY,

gdy wszyscy naraz wycofują swe wkłady.

Kryzys dzisiejszy powinien wskazać drogę do lepszej współpracy międzynarodowej.

W dalszym ciągu swej mowy oświadczył angielski minister skarbu, iż niema podstaw do spadku funta na dalszą metę.

Kończąc, Snowden zwraca się do Izby o całkowite przyjęcie projektu ustawy, jako rzeczy niesłychanie pilnej. Minister nie widzi żadnego powodu dla znaczniejszej lub bardziej długotrwałej zniżki funta, byle tylko administracja finansów angielskich prowadzona była z niezbędną starannością.

Minister Snowden zakończył swą mowę wezwaniem do jedności w interesie narodu i wezwał posłów, by w obecnej sytuacji

NIE UŻYWALI SŁÓW, KTÓREBY MOGŁY PRZYCZYNIĆ SIĘ DO POGŁĘBIENIA ZŁA.

Wojna na Dalekim Wschodzie

rozgorzała na nowo.-Generał japoński samowolnie wkroczył do prowincji Kirin. — Wojska chińskie bombardują miasta.

Londyn, 21 września
(Telegram własny).

Pod Tszautszun rozgorzały nowe walki. Generał japoński Hayaszi, zgodnie z doniesieniem „Central News" wydał bez porozumienia się z rządem rozkaz swym wojskom, stacjonującym w Korei, wkroczenia do prowincji Kirin.

Cesarz japoński zwołał radę gabinetową, na której potępiono decyzję generała, jednakże ostatecznie stwierdzono, iż jest już zapóźno, aby wycofać wojska.

Ajencja „Reutera" donosi, iż wojska chińskie zbombardowały miasto Lungtszienesin.

Japoński minister spraw zagranicznych Joshisava wydał komunikat, w którym oświadczył, iż operacje wojenne, podjęte w Mandżurji, w najmniejszym stopniu nie uchybiły paktowi Kelloga, gdyż były one niezbędne w celach samoobrony i ochrony połączeń komunikacyjnych oraz istniejących traktatów.

Tszangsualing oświadczył przedstawicielowi agencji „Reuter", iż ofenzywę japońską należy uważać za akt wojenny. Napad zbrojny wojsk japońskich jest niczem nieusprawiedliwiony i jest wprost bezprzykładny. Miał on miejsce w momencie, gdy Chiny na skutek strasznej powodzi oraz rozruchów komunistycznych i wojny domowej, znajdowały się w nad wyraz krytycznej sytuacji.

*

BERLIN, 21 września.

Amerykański konsul w Charbinie komunikuje o tajemniczem wysadzeniu w powietrze transsyberyjskiego „Expressu" między Charbinem a rosyjską stacją graniczną Mandżurją. Bliższych szczegółów co do ilości ofiar i sprawców narazie brak. W Pekinie obawiają się, że zdarzenie to wpłynie niekorzystnie i zaostrzy jeszcze poważną sytuację w Mandżurji.

Paryż, 21 września.

Według doniesień z Nankinu rząd chiński w niedzielę wystosował drugą notę do rządu japońskiego, w której domaga się natychmiastowego opróżnienia Mandżurji i przywrócenia tam status quo.

Nota ta dodaje, że Chiny zastrzegają sobie „przedsięwzięcie odpowiednich kroków".

W związku z wypadkami w Mandżurji rząd chiński zarządził na środę „dzień poniżenia narodowego".

Chiny apelują do Ligi Narodów.

Nadzwyczajne posiedzenie rady Ligi rozpatrzy sprawę walk w Mandżurji.

Genewa, 21 września

Przedstawiciel Chin w Lidze Narodów złożył dziś w sekretarjacie generalnym notę swego rządu, domagającą się natychmiastowego zwołania rady Ligi Narodów dla rozpatrzenia zatargu zbrojnego chińsko - japońskiego. Nota chińska donosi, że regularne wojska japońskie bez prowokacji ze strony Chin w dniu 18 b. m. o godz. 10 wieczorem rozpoczęły pod Mukdenem kroki wojenne.

Rząd chiński sądzi, że zaistniały wobec tego warunki przewidziane w art. 11 paktu Ligi Narodów, które wymagają natychmiastowej interwencji rady Ligi Narodów.

Przewodniczący rady Ligi Narodów minister Lerroux (Hiszpanja), zwołał wobec tego nadzwyczajne posiedzenie rady Ligi Narodów na wtorek 22 b. m. od godz. 10 rano.

Proces „brzeski"

odbędzie się 26 października

Warszawa, 21 września.

W warszawskich kołach prawniczych rozeszła się dziś wiadomość, że proces przeciwko 11 posłom na sejm uwięzionym w swoim czasie w Brześciu nad Bugiem odbędzie się najprawdopodobniej dnia 26 października b. r. w warszawskim sądzie okręgowym.

Nowy sukces Stolarowa.

Landry pokonany w trzech setach.

W dniu wczorajszym w ostatnim dniu meczu tenisowego Racingclub — Legja Maks Stolarow pokonał Landry w trzech setach 6:4, 8:6, 6:1. Ostateczny wynik spotkania Racing Club — Legja 3:2.

Nawrócony wuj Sam.

Stany Zjednoczone odżegnywują się zawsze od europejskiego prawodawstwa społecznego, jak Belzebub od wody święconej. W szczególności znienawidziły instytucji zapomóg dla bezrobotnych, która — zdaniem amerykańskich wyznawców katechizmu Forda — jest **objawem demagogji ustroju społecznego w Europie.**

„Kto chce i umie pracować, ten u nas zawsze pracę znajdzie" — brzmiał kanon po drugiej stronie **Atlantyku**. Dla bezrobotnych — jeśli są — wystarczy filantropja. Kilkoletni okres prosperity upewnił do reszty sfery rządowe w Stanach o dogmatycznej nieomylności ich rządu.

Ale oto zachwiał się pierwszy dogmat: **długowieczność prosperity, której** słońce miało nie zachodzić nad ojczyzną **dolara według teorji ekonomistów amerykańskich.**

W ślad zatem przyszła druga niespodzianka: **stały i trwały rozwój bezrobocia** — na wzór Europy.

Tu już przestały wystarczać składki dobroczynne, komitety filantropijne, bezpłatne obiady. Z pierwszego miljona bezrobotnych wyrosły dwa, trzy, cztery— wreszcie zajaśniała na horyzoncie apokaliptyczna cyfra **siedmiu miljonów.**

Opinja publiczna i rząd federalny, zahypnotyzowane odgłosem krytyki, jakiej nie szczędzili konserwatyści angielscy rządowi Labur Party za trwonienie majątku Anglji, przechodziła do porządku dziennego nad sprawą kryzysu na rynku pracy.

Ale oto nastąpiła zmiana dekoracji. W imieniu American Federal of Labor, federacji związków robotniczych, organizacji nie mającej nic wspólnego z socjalizmem i zupełnie umiarkowanej wystąpił prezes jej, William Green i złożył oświadczenie, które agencja prasowa Associated Press rozesłała do prasy codziennej.

Obywatel Green powiedział:

„Czy można sobie wyobrazić, że obecny stan rzeczy potrwa dłużej? Czy rząd chce doprowadzić do tego, aby pewnego dnia bezrobotni zaczęli szturmować do sklepów z żywnością? Głód jest złym doradcą. A gdy miljony ludzi bez pracy i dachu nad głową wylegną na ulice, wątpię czy miljonerzy z Park-Avenue będą się czuli dobrze".

Pisma amerykańskie przedrukowały ten niesłychany w tonie i diapazonie wywiad, jakiego **Ameryka nie słyszała od czasu zaburzeń w kopalniach pensylwańskich.** W opinji amerykańskiej zawrzało. Zaatakowano dogmatystów teorji „laisser faire, laisser passer". Pośród nawróconych na wiarę „zgnilej Europy" stawali coraz to inni, nowi sprzymierzeńcy. Gubernator Pensylwanji, Gifford Pinchot, wygłosił w Detroit gorącą mowę w obronie... instytucji funduszu bezrobocia.

„Filantropja — mówił p. Pinchot — nie wystarczy dla zażegnania klęski, którą będzie dla bezrobotnych nadchodząca zima. Tylko rząd federalny może pomóc. Wiem, że skarb państwa wykazuje deficyt, ale wiem także, że ma pieniądze i kredyt. Musimy zaciągnąć pożyczkę, która jest niezbędną. Nadzwyczajna sytuacja domaga się zastosowania środków nadzwyczajnych".

Pod wpływem alarmujących wieści odezwał się również i senat. Senator La Follette nadesłał depeszę z Wisconsin, w której donosi, iż na pierwszem posiedzeniu grudniowem senatu **wniesie projekt ustawy o utworzenie funduszu na zapomogi dla bezrobotnych w sumie 100 miljonów dolarów.**

Oznacza to nie co innnego, jak odstąpienie od dogmatu liberalizmu ekonomicznego i **przejście do systemu interwencji rządu w dziedzinie ustawodawstwa społecznego.**

Trzeba przyznać, że większość pism amerykańskich — **nie tyle zresztą z miłości dla ideałów społecznych,** ile pod wpływem oświadczeń prezesa American Federation of Labour — wypowiedziała się **za wprowadzeniem zapomóg dla bezrobotnych.**

Waszyngton jednak i pewne koła gospodarcze nie chcą się jeszcze poddać i oponują zawzięcie. Prezydent Hoover oświadczył, że będzie się sprzeciwiał ze wszystkich sił przeprowadzeniu ustawy, którą uważa za zgubną dla życia ekonomicznego Stanów i sprzeczną z dotychczasowym rozwojem ich ustroju społecznego.

Ale obóz nawróconych rośnie w siły z każdym dniem. W chwili obecnej, gdy kryzys trwa i nic nie wróży jeszcze przemiany na lepsze, ludzie stawiający wyżej strategiczną przezorność nad dogmatyczny upór są na drodze do osiągnięcia przewagi liczebnej w Stanach.

Do walnej rozprawy przed sesją senatu dojdzie niedługo i jeżeli projekt senatora La Follette uzyska w opinji publicznej i w szeregach partji dostateczną większość — oznaczać to będzie, iż w życiu gospodarczem Stanów nastąpił przełom. Że nie tyle volens, co nolens będą musiały przyznać się do porażki dotychczasowego dogmatu o błogosławieństwach nieograniczonego indywidualizmu ekonomicznego. A jeśli to nastąpi — rozpocznie się nowy rozdział w historji Stanów Zjednoczonych.

W. P — skI.

Na polskim rynku pieniężnym--spokój.

Wstrząsy na giełdach europejskich nie wywarły wpływu na giełdę warszawską.

Bank Gdański oparł guldena na złocie.

Wydarzenia na giełdach europejskich nie znalazły bezpośredniego wpływu na sytuację rynku pieniężnego w Polsce. Giełda warszawska odbyła swe zebranie normalnie przy pewnem zmniejszeniu ruchu, co jednak tłumaczy się okresem świąt żydowskich. W tranzakcjach zawieranych na giełdzie warszawskiej zaobserwowano pewną powściągliwość. Dolar gotówkowy został utrzymany na poziomie ustabilizowanym z przed 2-ch tygodni, t. j. 8.91, dewiz na państwa, w których zostały zamknięte giełdy oficjalnie nie notowano. Z dewiz notowanych pewną zwyżkę wykazał Zurych. W obrotach prywatnych zarówno dewizy na Berlin jak i marka w gotówce oraz dolar gotówkowy nie wykazały zmiany kursów.

Największe zaciekawienie budziła dzisiaj w kołach giełdowych kwestja, czy rząd polski wyda jakieś zarządzenie w związku z sytuacją angielsko - niemiecką.

Otrzymano jednak informacje, że rząd polski ocenia sytuację zupełnie spokojnie i nie ma zamiaru wydawać jakichkolwiek zarządzeń.

W kołach giełdowych podkreślają, **że rząd polski — podobnie jak to było podczas ostatniego krachu niemieckiego w lipcu r. b. — może zupełnie spokojnie oceniać sytuację.** Fakt, że w lipcu b. r. krach niemiecki nie odbił się na Polsce, wywołał na wszystkich rynkach bardzo dodatnie wrażenie i to też pozwala obecnie na spokojną ocenę sytuacji.

W kołach giełdowych podkreślają również, iż ucieczka od dewiz zagranicznych odbiła się bardzo niekorzystnie na spekulantach.

Ogólna więc sytuacja na polskim rynku finansowym jest zupełnie spokojna i sfery finansowo - giełdowe nie przypuszczają, aby zaburzenia finansowe na rynku angielskim miały bezpośredni wpływ na naszą sytuację finansową.

***

Krach funta angielskiego bezpośrednio i najbardziej uderzył w guldena gdańskiego.

Waluta gdańska bowiem oparta jest na parytecie funtowym, a nie dolarowym.

Wolne miasto znaczną część zapasów walutowych trzymało w funtach angielskich, zdeponowanych w Reichsbanku.

Dziś zrana odbyło się w Gdańsku zebranie czynników miarodajnych, na którem uchwalono oprzeć guldena o parytet złota.

Nowy parytet brzmi: **za 100 dolarów 513 guldenów 60 groszy.**

Pozatem giełda gdańska nie notuje do czasu wyjaśnienia sytuacji kursu funta.

Gdańsk, 21 września
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym senat wydał zarządzenie zmieniające dotychczasowy statut Banku Gdańskiego w tej części, gdzie jest mowa o podstawowem pokryciu guldena gdańskiego.

Od pewnego czasu Bank Gdański stopniowo likwidował swój rachunek kruszcowy w Banku Angielskim, nabywając złoto. Obecnie operacja ta została zakończona i dekretem senatu pokryciem ustawowem guldena gdańskiego stało się złoto a nie funt.

Ograniczenie produkcji i spadek obrotów z zagranicą

cechowały sytuację gospodarczą Polski w sierpniu.

Sprawozdanie miesięczne Banku Cospodarstwa Krajowego.

Nastrój niepewności, wywołany w lipcu wypadkami na międzynarodowych rynkach finansowych, został w sierpniu przełamany. Przejściowe zaniepokojenie spowodowane zwyżką dolara i zawieszeniem wypłat przez banki niemieckie, jak również niektóre instytucje finansowe innych krajów wywołały chwilowy odpływ wkładów i tezauryzację, a co za tem idzie ograniczenie działalności kredytowej banków.

W sierpniu jednak odpływ wkładów ustał, a nawet dał się zauważyć ponowny ich przypływ,

co powinno się przyczynić do stopniowego odprężenia na rynku pieniężnym.

Wzrost ciasnoty gotówkowej w ostatnich dwóch miesiącach, uwydatniający się w Polsce jak wszędzie na świecie, przyczynił się do spadku obrotów, w związku z czem sezonowe ożywienie życia gospodarczego, występujące w Polsce w okresie pożniwnym i w miesiącach jesiennych, nie uwydatniło się dotąd w roku bieżącym.

Stan produkcji i obrotów w sierpniu świadczy raczej o pewnem pogłębieniu się przesilenia,

w niektórych gałęziach gospodarczych.

Mimo stosunkowo pomyślnych wyników zbioru zbóż w roku bieżącym położenie finansowe rolnictwa wskutek niekorzystnych cen i trudności zbytu ziemiopłodów, a także wskutek mało korzystnej sytuacji rynkowej dla artykułów hodowlanych, nie doznało po żniwach prawie żadnej poprawy. Stan taki odbić się musiał dotkliwie na możnościach zbytu wyrobów przemysłowych.

W związku z tem

w licznych działach przemysłu panowała w sierpniu tendencja do ograniczenia wytwórczości.

Wyjątek stanowiło górnictwo węglowe, które wykazało dalszy wzrost wydobycia i zbytu ponad rozmiary zeszłoroczne.

W przemyśle włókienniczym dotychczasowy przebieg sezonu zimowego w branży bawełnianej był niezbyt pomyślny, wskutek czego wytwórczość zmniejszyła się. W nieca lepszem położeniu był przemysł wełniany, który utrzymał swój stan zatrudnienia bez większych zmian.

W przemyśle metalowo-maszynowym po lekkiem ożywieniu w niektórych działach z końcem lipca nastąpiła dalsza poprawa. Wywóz materiałów i wyrobów drzewnych doznał w dalszym ciągu pogorszenia przy utrzymujących się trudnościach zbytu w kraju. W grupie przemysłów spożywczych zaznaczył się wzrost zatrudnienia młynów. Sprzedaż cukru zmniejszyła się. W innych gałęziach przemysłowych, jak w garbarstwie, w fabrykach chemicznych, w papiernictwie, w przemyśle mineralnym i ceramicznym panował nadal ruch ograniczony.

Sierpień nie przyniósł również ożywienia obrotów w handlu wewnętrznym. Handel towarowy z zagranicą zmniejszył się zarówno w przywozie, jak i w wywozie i wykazywał nadal znaczne saldo czynne, wynoszące 41,1 miljn. zł.

Spadek liczby bezrobotnych trwał również w sierpniu, wystąpił jednak w znacznie mniejszych rozmiarach niż w miesiącach poprzednich.

Nowy Jork, 21 września

Wg. wiadomości z Torento parowiec norweski „Belmoira" doniósł, że udało mu się uratować lotników Johansena i Rodina, którzy zaginęli bez wieści w ub. tygodniu w czasie raidu samolotowego z Lizbony do Nowego Yorku ponad Atlantykiem.

Likwidacja „komórki" komunistycznej

6-ciu działaczy na ławie oskarżonych

Od pewnego czasu władze śledcze stwierdziły, iż zarówno w dzielnicy śródmiejskiej, jak i bałuckiej prowadzona jest intensywna akcja propagandowa komunistyczna, przyczem na słupach i przewodach elektrycznych rozwieszane są sztandary o treści antypaństwowej i rozklejane są odezwy, takiejże treści.

Wobec tego roztoczono baczniejszą obserwację. Dnia 13 kwietnia r.b. wywiadowcy służby śledczej, zauważyli grupę młodzieńców, którzy zachowaniem się swem wzbudzili pewne podejrzenie. Rozpoczęto ich obserwować z ukrycia.

W pewnym momencie młodzieńcy rozdzielili się i część z nich stanęła na straży, pozostali zaś przy pomocy sznura zakończonego kamieniem

zawiesili sztandar komunistyczny na drutach,

przy zbiegu ulic Andrzeja i Zakątnej.

Na ten widok wywiadowcy zatrzymali wszystkich, z wyjątkiem jednego, który w zamieszaniu zdołał zbiec.

Zatrzymanych przeprowadzono do wydziału śledczego, gdzie poddano badaniom. Okazali się to Gotkowicz Antoni, Grzelak Mieczysław, Zajdman Mordka, Serafinowicz Szczepan i Stempka Stanisław, wszyscy poprzednio notowani w kartotece osób podejrzanych o działalność komunistyczną. W toku dalszych badań ustalono, że tworzyli oni

komórkę komunistyczną

tak zw. piątkę. Po dłuższych poszukiwaniach zdołano również ustalić nazwisko zbiegłego szóstego osobnika, którym okazał się Ogodowicz Kazimierz, członek rozbitej już piątki bałuckiej.

Wczoraj wszyscy zasiedli na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi. Na rozprawie nie przyznali się do winy przynależenia do partji komunistycznej, wyjaśniając, że sztandar rozwiesili za namową Gotkiewicza. Świadkowie potwierdzili całkowicie ich winę. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego **18-letni Gotkowicz Antoni, oraz 19-letni Ogrodowicz Kazimierz skazani zostali każdy na 1 rok i 6 mies. więzienia, Grzelak Mieczysław, 19-letni Zajdman Mordka i 19-letni Stempka Stanisław każdy na 1 rok więzienia; zaś Serafinowicz Stefan na 6 miesięcy więzienia.**

Wszystkich skazanym zaliczono areszt prewencyjny. (a).

Tomaszów - Mazowiecki.

OSOBISTE.

Naczelnik sądu grodzkiego sędzia Antoni Miernik po 6 tygodniowym urlopie rozpoczął urzędowanie.

BRACIA RUTOWIE STANĄ PRZED SĄDEM DORAŻNYM.

Donosiliśmy już o usiłowaniu zabójstwa przez Władysława i Antoniego Rutów na osobie brata Józefa we wsi pod Tomaszowem.

Władysław i Antoni Rutowie, zostali przekazani sądowi okręgowemu w Piotrkowie i proces odbędzie się w trybie doraźnym.

POWIATOWY ZJAZD STRAŻY OGNIOWEJ.

W dniu wczorajszym odbył się w Tomaszowie zjazd ochotniczej straży ogniowej całego powiatu. Przed komendantami Millerem, Jehnerem i Szymańskim odbyły się popisy straży, później przemarsz przez ulice miasta.

NOWY DYREKTOR GIMNAZJUM MIEJSKIEGO.

Mianowany na miejsce dawnego dyrektora gimnazjum miejskiego p. inż. Słobocki z Warszawy został przez kuratorjum zatwierdzony. Nowy dyrektor obejmuje swe obowiązki w przyszłym tygodniu.

Z żałobnej karty.

—o—

Dnia 20 b. m. przeniósł się do wieczności ogólnie znany i ceniony obywatel naszego miasta, były dyrektor S. A. Allart Rousseau & Co. b. p. Jakób Stein.

Zmarły w ciągu swego długiego żywota był zawsze niestrudzonym pracownikiem na niwie społecznej i nigdy nie odmawiał pomocy potrzebującym. Szczególnie zasłużył się społeczeństwu i Państwu w dobie klęsk wojennych, kiedy to jako członek komitetu obywatelskiego m. Łodzi wespół z gronem obywateli zorganizował sieć tanich kuchen dla dożywiania głodujących robotników. Również na polu oświaty położył Zmarły poważne zasługi, będąc założycielem i kuratorem jednej z pierwszych polskich szkół fabrycznych w czasie wojny. Pozatem brał czynny udział w ruchu oświatowym ludności żydowskiej, ufundowawszy własnym sumptem gmach dla szkoły rzemieślniczej T-wa „Szomraj Hadas". Do końca życia był Zmarły czynnym członkiem większości instytucyj społecznych i filantropijnych naszego miasta.

W Zmarłym traci społeczeństwo jednego z najbardziej zasłużonych obywateli, światły umysł i wielkie serce.

Cześć jego pamięci!

★

Dnia 21 b. m. nieubłagana śmierć wyrwała z grona żyjących b. p. Antoniego Wiktora Ginsburga, aplikanta adwokackiego w kwiecie wieku lat 27.

Przedwcześnie zmarły swą nieposzlakowaną uczciwością, szlachetnością, zaletami serca, charakteru i umysłu pozostawił w pamięci kolegów i przyjaciół niezatarte wspomnienie.

Niech mu ziemia lekką będzie!

Zgon Gustawa Zmigrydera.

W sobotę zmarł w Warszawie po długiej chorobie właściciel znanej w stolicy firmy Gustaw Zmigryder.

Zmarły cieszył się wielką popularnością w sferach literacko-artystycznych, ponieważ z zamiłowania i powołania był artystą.

Przed dwudziestu kilku laty był on duszą i organizatorem kabaretów literackich. W latach 1923 — 24 wydawał wytworne czasopismo „Pani".

Z KOMITETU TYGODNIA GDAŃSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Tydzień Gdańskiej Macierzy Szkolnej, który zbliża się ku końcowi winien być żywą manifestacją uczuć całego społeczeństwa. Wszyscy winni stanąć w szeregach szermierzy ducha polskiego w walce o kulturę polską.

Niechaj każdy z nas groszową ofiarą przyczyni się do zachowania i utrzymania, oraz dalszego pomyślnego rozwoju Gdańskiej Macierzy Szkolnej.

Miarą wielkości organizacji są ofiary, składane na jej rzecz. A więc dajmy dowód naszego zrozumienia narodowego, nie skąpmy ofiar i stańmy wszyscy w szeregach Gdańskiej Macierzy Szkolnej.

W NIEDZIELĘ BĘDZIE POGODA.

W związku z mającą się odbyć zabawą Federacji b. wojskowych w Helenowie biuro meteorologiczne PIMA pilnie studjuje prądy powietrzne i stwierdza, że mimo wszelkich obserwacji uczonych, idzie w stronę Łodzi wyż barometryczny, który ma zamiar utrzymać się nad ogrodem Helenowa przez całą najbliższą niedzielę, pozostałe zaś okolice znajdować się będą pod dużem ciśnieniem barometrycznem. Wobec powyższego pogoda w Helenowie w czasie zabawy jest pewna.



Wrzesień
22
WTOREK

Dziś Tomasza B. W.
Jutro Tekli P. M.

Wschód słońca	5.20
Zachód słońca	5.38
Wschód księżyca	5.03
Zachód księżyca	12.17
Długość dnia	11.25
Ubyło dnia	4.32

Rejestracja rocznika 1913

Kto ma się stawić dziś i jutro

Dziś, we wtorek, dnia 22 września r. b. do rejestracji w lokalu Biura Wojskowo - Policyjnego (ul. Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej (3-ej po poł.), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu Policji Państwowej których nazwiska rozpoczynają się od liter A, B, C, D, E i zamieszkali na terenie 12 komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: N O P R S Sz T U W Z Ż.

Jutro, w środę, dnia 23 września rb. do rejestracji powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie 5-go komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter F G H Ch. i zamieszkali na terenie 13 komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter A B C D E F G H Ch I J K.

Spis ludności.

Delegacja wyjechała do Warszawy

W dniu wczorajszym wyjechała do Warszawy delegacja magistratu z naczelnikiem Rosetem na czele. Delegacja zabawi w Warszawie przez cały tydzień, zapoznając się przez ten czas dokładnie ze sposobem przeprowadzenia spisu powszechnego w Łodzi.

Po powrocie delegacji rozpoczną się już właściwe przygotowania organizacyjne, nastąpi zamianowanie komisarzy spisowych i uruchomione będą kursy dla komisarzy. (i)

„Babie lato"

mimo deszczu i zimna

W dniu wczorajszym zaobserwowano w Łodzi niezwykle ciekawe zjawisko Wiadomą jest rzeczą, że rok rocznie, gdy wrzesień jest ładny i ciepły, w drugiej połowie miesiąca unosi się w powietrzu delikatna pajęczyna, zwana „babiem latem". Pajęczyna ta zwiastuje ładne pogody, ale nigdy nie ukazuje się, gdy wrzesień jest dżdżysty i chłodny.

Wczoraj od rana padał w Łodzi deszcz. W godzinach popołudniowych przejaśniło się nieco i wyjrzało słońce. I w tym momencie w powietrzu ukazały się całe chmury „babiego lata". Oczywiście spodziewali się wszyscy ocieplenia i ładnych pogód już do końca miesiąca. Tymczasem jednak niebo zachmurzyło się i zaczął padać zimny, jesienny deszcz, który padał już do wieczora.

Przypuszczać więc należy, że już w roku bieżącym nie będziemy mieli ciepłych dni. (i)

Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie prokurator kameralny przy sądzie okręgowym w Łodzi p. Stanisław Mandecki.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A Charemzy (Pomorska 12), E Müllera (Piotrkowska 46) M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego P(rzejazd 59) G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Włókniarze wysunęli żądania.

Domagają się stosowania taryfy płac we wszystkich firmach przemysłowych.

Groźba strejku w całym przemyśle.

W związku z wielką akcją ekonomiczną, podjętą przez związki włókniarzy w Łodzi w celu zawarcia umowy z przemysłem niezrzeszonym, w dniu wczorajszym odbyło się w klasowym związku włókniarzy posiedzenie komitetu wykonawczego, na którem zredagowano treść memorjału do inspektora pracy w Łodzi. Memorjał ten obejmuje wszystkie postulaty robotnicze i żądania pod adresem przemysłu. Treść jego brzmi jak następuje:

„Do Pana Inspektora Pracy II okręgu!

Nieomal od samego początku uruchomienia przemysłu po wojnie światowej, obowiązuje umowa zbiorowa, zawarta pomiędzy przemysłowcami zrzeszonymi w związkach a robotniczemi organizacjami zawodowemi. Zwyczajowo ustaliło się, że wszystkie bez wyjątku zakłady przemysłowe w Łodzi, okręgu łódzkim i innych miejscowościach (z wyjątkiem tych ośrodków, w których zawierane były umowy lokalne) przystosowywały płace do umowy zbiorowej.

Organizacje zawodowe robotnicze stały zawsze na stanowisku, że

umowa zbiorowa musi obowiązywać również fabryki niezrzeszone.

Na tem samem stanowisku stali zawsze również właściciele fabryk, to też robotnicy przez nich zatrudniani zawsze zarabiali według cennika określonego w umowie zbiorowej, a nawet w wielu wypadkach i więcej.

Jednakże wskutek kryzysu gospodarczego i wytworzonych na tem tle warunków, wskutek wielkiego bezrobocia i osłabienia siły odpornej klasy robotniczej, w fabrykach włókienniczych, a przedewszystkiem w fabrykach niezrzeszonych poczęto masowo obniżać płace robotnicze oraz pogarszać warunki pracy, przez niepłacenie za postoje, zmuszanie robotników do pracy w godzinach nadliczbowych bez ustawowego wynagrodzenia, nieudzielanie urlopów i t. p. Organizacje robotnicze, prowadziły przez cały czas akcję obronną. Jednakże ciągle pogarszające się warunki i wzrastająca stale liczba bezrobotnych utrudniały w wielkim stopniu tę akcję. Robotnicy, w obawie redukcji, zgadzali się na wszelkie proponowane im przez przemysłowców warunki.

Obecnie niemal wszystkie fabryki niezrzeszone

stosują płace daleko niższe od płac cennikowych.

Płace te są niższe od 20 do 50 proc. Przyczynia się to do większej nędzy mas robotniczych, a tem samem do zmniejszenia się konsumcji. W firmach tych nadto nie jest przestrzegany 8-godzinny dzień pracy, nie są opłacane postoje, wynikające nie z winy robotników, lecz z braku osnów lub wątku, wskutek zepsucia się maszyny i t. d.

Należy przy tem zaznaczyć, że płace obowiązujące w przemyśle są niskie i nie wystarczają na niezbędne utrzymanie robotników. Ponieważ przedsiębiorstwa niezrzeszone płacą mniej, stwarzają przez to konkurencję innym zakładom przemysłowym,

szereg fabryk zrzeszonych wystąpił ze związku,

by nie być skrępowanym umową zbiorową i obowiązkiem płacenia wyższych stawek.

Są to właśnie skutki niestosowania się fabryk niezrzeszonych do cennika. Sąd pracy, do którego zwracają się robotnicy, w wypadkach otrzymywania płac niższych niż przewiduje cennik, w bardzo wielu wypadkach oddala ich pretensje, stojąc na stanowisku, że

umowa zbiorowa obowiązuje jedynie fabryki zrzeszone.

Jak wynika z powyższego, położenie robotników w przemyśle włókienniczym a przedewszystkiem w fabrykach nienależących do związków, pogorszyło się w znacznym stopniu, a mimo to w dalszym ciągu czynione są próby jeszcze wydatniejszego obniżenia płac.

Biorąc powyższe pod uwagę, przedkładamy na ręce p. Inspektora Pracy III okręgu następujące postulaty:

1) **Podwyższenia płac robotniczych we wszystkich fabrykach, które nie płacą według cennika, przewidzianego umową zbiorową, do wysokości określonej przez taryfę.**

2) Płacenia za postoje wynikłe z braku osnów, przędzy lub zepsucia się warsztatu, przekraczające 2 godziny z rzędu lub trzy godziny w ciągu tygodnia, według normy dniówkowej taryfy płac umowy zbiorowej.

3) Bezwzględnego przestrzegania ustawowego czasu pracy.

4) Uznania we wszystkich fabrykach delegatów robotniczych.

5) Zawarcia umowy ze wszystkiemi fabrykami nienależącemi do zrzeszeń przemysłowców, które umowę podpisały.

Wobec powyższego zwracamy się do p. nispektora z uprzejmą prośba o zwołanie w najbliższym czasie wspólnej konferencji przedstawicieli przemysłowców i robotników, w celu omówienia przedłożonych żądań."

Memorjał powyższy doręczony został inspektorowi Wojtkiewiczowi wczoraj przed południem. Jak już donosiliśmy, insp. Wojtkiewicz bada obecnie możliwości zwołania wspólnej konferencji, po usunięciu trudności technicznych.

W środę w związkach odbędą się specjalne zebrania delegatów fabrycznych. Delegaci otrzymają instrukcje i polecenia zwołania w ciągu najbliższych dni masówek robotniczych na terenach niezrzeszonych fabryk i przygotowanie gruntu do rozpoczęcia akcji. Jak nas bowiem informują, związek klasowy postanowił, w razie odrzucenia przez niezrzeszony przemysł propozycji zawarcia umowy zbiorowej,

ogłosić strejk we wszystkich tych zakładcah przemysłowych.

Na środowem zebraniu delegatów zarząd związku wręczy im specjalną odezwę do robotników, uświadamiającą ogół o rozpoczętej akcji i wzywającej do gotowości do strejku. (- is).

Obniżenia komornego

na czas kryzysu – domaga się związek lokatorów.

Jak się dowiadujemy, związek lokatorów i sublokatorów przygotowuje obszerny memorjał, który przesłany będzie do prezydjum rady ministrów oraz do p. ministra sprawiedliwości.

W memorjale tym związek wystąpi z projektem

ustawowego obniżenia komornego we wszystkich domach przedwojennych.

Związek wychodzi z założenia, że osiągnięcie przez czynsz komorniany pełnej wysokości przedwojennej nastąpiło w czasie, gdy depresja gospodarcza dopiero się rozpoczynała. W chwili obecnej większość lokatorów nie jest w możności opłacać zbyt wysokiego czynszu. Wprawdzie właściciele nieruchomości twierdzą, iż czynsz ten w zasadzie jest jeszcze zbyt niski, ale w czasie tak wielkiego bezrobocia, redukcji zarobków, załamania gospodarczego i t. d. nawet i tego czynszu nikt nie może opłacać.

Związek wskazuje, że od szeregu miesięcy trwa

masowa ucieczka lokatorów z mieszkań większych.

Dotychczasowi posiadacze mieszkań 3—4 i 5 pokojowych, przeprowadzają się do dwupokojowych a nawet mniejszych. Wytworzyła się tedy tak paradoksalna sytuacja, że większych mieszkań nie brak, a tymczasem

głód mieszkaniowy powiększa się z dnia na dzień.

Jedynem rozwiązaniem sprawy byłoby obniżenie komornego na pewien określony czas. Zniżka ta musiałaby być bardzo wydatną i obowiązywać do czasu poprawienia się sytuacji, poczem ceny komornego mogłyby wrócić do zwykłej wysokości.

Następnie związek lokatorów prosić będzie w swym memorjale o wydanie specjalnej ustawy, mocą której w miesiącach zimowych.

od 1 października do 1 kwietnia, właściciele domów nie mieliby prawa eksmitować swych lokatorów,

zwłaszcza z mieszkań 1 i 2 izbowych. Odnośne przepisy wydaje ministerstwo sprawiedliwości rok rocznie polecając sądom nieogłaszanie w okresie zimowym wyroków eksmisyjnych. Chodzi więc o ustawowe ujęcie tej sprawy również na okres przejściowy do czasu poprawienia się sytuacji.

W końcu swego memorjału związek prosić będzie o wydanie noweli do ustawy o ochronie lokatorów w sprawie sublokatorów. Sublokatorzy bowiem są obecnie bardzo upośledzeni, nie mając zagwarantowanych żadnych praw i w ten sposób ulegając często wyzyskowi. (i)

Zderzenie motocyklu z samochodem.

Rannego adw. Rabinowicza odwieziono do domu

Onegdaj w godzinach południowych przy zbiegu ul. Gdańskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Jadąca ulicą Zieloną od strony Zielonego Rynku samochodowa karetka pogotowia, zderzyła się na skrzyżowaniu ul. Zielonej i Gdańskiej z motocyklem prowadzonym przez apl. adw. Rabinowicza, zamieszkałego przy ul. Zielonej nr. 42.

Siła zderzenia była tak wielka, że Rabinowicz został odrzucony o kilka metrów, i, padając na bruk, doznał bardzo poważnych poranień głowy i całego ciała. Motocykl został doszczętnie zdruzgotany.

Poszkodowanym zajęło się pogotowie ratunkowe, przewożąc go, po udzieleniu pomocy lekarskiej, w stanie poważnym, jednakże nie groźnym dla życia, do domu.

Co będzie z Frenklem.

Przed sądem doraźnym czy zwykłym

Sprawa Józefa Frenkla, osadzonego w więzieniu pod zarzutem podpalenia własnej fabryki przy ulicy Podleśnej 4 dotychczas jeszcze nie jest ostatecznie zdecydowane.

Jak nas poinformował prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi, kwestja postawienia Frenkla przed sądem doraźnym, czy też przed sądem zwykłym rozstrzygnięta być może dopiero po zakończeniu śledztwa, które w myśl procedury doraźnego postępowania zakończone musi być w ciągu najpóźniej 21 dni, a więc do 1 października r. b.

Dopiero wówczas może być rozpatrzona sprawa postępowania doraźnego przeciw Frenklowi. W wypadku nie zakończenia dochodzenia w terminie 21 dniowym, sprawa automatycznie przechodzi do kompetencji sądu okręgowego w trybie zwykłym. (a)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek, w środę i w czwartek w dalszym ciągu grany jest sensacyjny, doskonale wystawiony melodramat Langera „Przedmieście“ z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej.

„Pieśniarze Ghetta“ — oto tytuł najbliższej premjery w Teatrze Miejskim. Autorem jej jest Andrzej Marek, którego nazwisko popularne jest w Łodzi, gdyż łączy się ono z kolosalnem powodzeniem, jakie w adaptacji i reżyserji tego pisarza odniosły: „Golem“ „Mira Efros“ i in. Próby z „Pieśniarzy Ghetta“ pod osobistą reżyserją autora w pełnym toku

TEATR KAMERALNY.

Grana dziś i dni następnych wyborna komedja T. Rittnera „Wilki w nocy“ zapełnia coraz to szczelniej widownię, co jest probieżem tak wysokiej wartości artystycznej sztuki, jak i koncertowego ujęcia jej przez artystów: Dunajewską, Grabowską, Kossocką, Chróścickiego Grolickiego, Szuberta i reżysera sztuki Z. Ziembińskiego

Bilety w kasie zamawiań przy ul. Traugutta Nr. 1 od godz. 11-ej rano.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godzinie 8.15 wieczorem po raz ostatni znakomite arcydzieło L. Rostanda p. t. „Orlę“

Jutro, t. j. w środę z powodu generalnej próby przedstawienia nie będzie. W czwartek premjera znakomitej komedji G. Beylina p. t. „Mąż naszej panienki“.

Kasa sprzedaje bilety codziennie od godziny 11-ej rano do 2-ej po poł i od 5 do 9 wiecz.

TEATR LITERACKO-ARTYSTYCZNY „COCTAIL“

pod kierunkiem art. Konstantego Tatarkiewicza z początkiem miesiąca otworzy swoje podwoje w świeżo odrestaurowanej sali przy ulicy Przejazd Nr 34 (Dom Ludowy). Atrakcją otwarcia będą występy znakomitej pary artystów Zizi Halamy i Feliksa Parnella, którzy wyrażą w swych świetnych atrakcjach tanecznych oraz p. Halama w przebojowej swojej Marlenie Dietrich. Państwo Parnellowie (których ślub odbył się przed paroma tygodniami w Warszawie) przybywają dzisiaj do Łodzi. Gościnnie również wystąpi znany recytator i wirtuoz p. Henryk Szatkowski.

W stałym zespole znajdują się p.p. Tola Mankiewiczówna (opera Warsz.), Ksenia Grey (urocza primadonna operetki Poznańskiej, Lisia Czachowska) (teatr Ateneum), Pola Szmarówna oraz balet Tacjany Wysockiej — zespół męski reprezentują: Ryszard Iżykowski (baryton—Warszawa), Janusz Snay (Wilno), Stefan Blok (Wilno) Konstanty Tatarkiewicz i inni. Toczą się również pertraktacje ze świetnym komikiem Teatru Narodowego — Orwidem

Kierownictwo muzyczne objął Zygmunt Białostocki. Dział dekoracyjny — art.-mal. Roman Bubiec.

OSTATNI DZIEŃ ZAPISÓW DO Ł.D.S.

Kancelarja Teatru Miejskiego (ul. Cegielniana 27) przyjmuje jeszcze tylko dzisiaj zapisy do Łódzkiej Szkoły Dramatycznej. Jutro o godzinie 4-ej po poł na scenie Teatru Kameralnego egzamin wstępny dla nowowstępujących.

Dyr. Szyfman

doszedł do porozumienia ze swoim zespołem

Zarząd zrzeszenia artystów teatrów szyfmanowskich doszedł już do porozumienia z dyr. Szyfmanem.

Uruchomienie teatrów Polskiego i Małego nie przerwie przedstawień na Chłodnej, gdzie będą dawane sztuki o charakterze widowisk popularnych.

W teatrze Małym mają się rozpocząć w najbliższym czasie próby z nowej sztuki Makuszyńskiego, a na Chłodnej próby ze sztuki „Świerszcz za kominem“.

Teatr Mały może być uruchomiony za dwa tygodnie, teatr Polski najwcześniej za 3 tygodnie.

Epidemja szkarlatyny.

Władze szkolne winny podjąć akcię profilaktyczną

W ostatnich dniach zanotowano wielką ilość zachorowań na płonicę (szkarlatynę). Jest to zjawisko powtarzające się rok rocznie, na początku każdego nowego roku szkolnego.

W związku z tem rok rocznie mówi się o konieczności przeprowadzania dokładnych rewizyj w szkołach, celem stwierdzenia, czy ktokolwiek z uczniów nie zawlókł zarazków tej choroby. Mówi się o konieczności meldowania w szkole o wypadkach zachorowania jakiegokolwiek ucznia, względnie członka jego rodziny, by można było natychmiast, przeprowadzić dezynfekcję.

Wszystkie te zarządzenia pozostają jednak na papierze. Uczeń w obawie, by go nie odesłano do domu, nie mówi nic o chorobie, panującej w jego rodzinie. W wypadku zachorowania ucznia, szkoła nie jest również powiadamiana o rodzaju choroby. Trudno mieć o to pretensję do uczniów, którzy nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Ale powinna w tych wypakdach wkraczać szkoła. Od tego są wszak lekarze szkolni, którzy winni udawać się do domu ucznia w wypadku zachorowania, by stwierdzić czy przypadkiem niema się do czynienia z chorobą infekcyjną. Od tego są również lekarze szkolni, aby dyrekcja poleciła im na początku każdego roku przeprowadzić kontrolę sanitarną w mieszkaniach uczniów.

W związku z nasileniem chorobowem płonicy, zwróciliśmy się do władz sanitarnych, gdzie poinformowano nas, w jaki sposób ustrzec się można tej choroby. Przedewszystkiem **strzec należy małe dzieci**, które są specjalnie wrażliwe na zakażenie, pilnując, by nie brały rozmaitych przedmiotów do ust, nie pozwalając całować je przez osoby obce i t. d. Na uwagę zasługuje fakt, że osoby zupełnie zdrowe mogą być t. zw. „nosicielami choroby“, t. zn. że **zarazki płonicy mogą znajdować się w błonie śluzowej gardła, nie przyczyniając im samym szkody, lecz przez całowanie, kichanie i t. d. udzielać się otoczeniu.** Dlatego też należy zwrócić baczną uwagę na zakaz całowania się podczas nasilenia choroby. (kr.).

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.

WTOREK, dnia 22-go września.

11.58.12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego

12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160.

13.15—16.00: Przerwa.

16.00—16.45: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16.45—16.50: Komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr. z Warszawy.

16.50—17.10: Odczyt z Krakowa p. t. „Najpiękniejsze zamki polskie — Podhorce i Łańcut— wygłosi prof. Wł. Bogatyński.

17.15—17.35: Płyty gramofonowe.

17.35—18.00: Odczyt ze Lwowa p. t. „Chiński mur — młodzi i starszy“, wygł P. Dąbrowska.

18.00—19.00: Koncert popularny. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego, Lucjan Budkiewicz (wiolончz.) i L. Urstein (akomp.). Transmisja z Warszawy.

19.00—19.20 Rozmaitości

19.20—19.30: Płyty gramofonowe

19.30—19.40 Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.

19.40—19.45: Płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i komunikat meteorologiczny z Warszawy

20.00—20.15: Prasowy dziennik radjowy i komunikat sportowy z Warszawy.

20.15—22.00: Koncert popularny. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego Ignacy Dygas (tenor) i L. Urstein (akomp.). Tr. z W-wy

22.00—22.15: Feljeton p. t. „W marokańskim Wersalu“ — wygł. T. Strzetelski. Tr. z W-wy.

22.15—22.30. Dodatek do prasowego dziennika radjowego, kom. meteor. sport. i policyjny. Transmisja z Warszwy.

22.30—23.00: Recital śpiewaczy Emmy Matouskowej. Akomp. L. Urstein. Tr. z W-wy

23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. *Budapeszt.* „Tannhäuser“, opera Wagnera. Tr. z Opery Królewsk.

19.35. *Monachjum.* „Bal maskowy“— opera Verdiego. Tr. z Teatru Narod.

20.00. *Daventry.* Koncert symfoniczny z Queen's Hall.

20.30. *Genewa.* „Don Juan“, op. Mozarta. Tr. z Grand-Theatre.

21.30. *Wiedeń.* Recital fortep. Teofila Demetriescu.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU MYŚLI WOLNEJ.

W niedzielę, dnia 20 września r. b. o godz. 11 rano w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej 77 zostanie wygłoszone sprawozdanie z Międzynarodowego Kongresu Wolnomyślicie" w Berlinie.

Wstęp dla członków i sympatyków.

CHIROMANCJA SIEĆ LINJI NA DŁONIACH LUDZKICH.

Mistrz Wacław PYFFELLO twierdzi — sieć linji na dłoniach ludzkich to drobiazgowo spisywana historja życia. Wprawdzie trzeba wielu lat usilnej i cierpliwej pracy aby nauczyć się odczytywać to pismo tajemne, a gdy się dojdzie do wprawy, wtedy można prawie bez błędu odczytać najbardziej zawiły los życia każdego człowieka Najnowsze badania wykazały, że dusza ludzka jest tak ściśle z ciałem złączona że najmniejsza czynność jej wewnętrzna: myśl, wrażenie, lub uczucie natychmiast odbija się na zewnątrz zapomocą przelotnych, zmiennych znaków, mających wielkie znaczenie dla oka badacza. Natura urabia ciało ludzkie stosownie do własności i potrzeb ożywiającej go duszy i odzwierciadla na zewnątrz naszą wartość i cechy wewnętrzne. Wszelki stan świadomości wpływa na organizm i dąży do uzewnętrznienia się. Myśl zawiera w sobie siłę impulsywną, dając początek wszelkim bodźcom i ruchowi organizmu. Myśl nie jest tylko zwyczajną wyobraźnią, nie stanowi jedynie martwego obrazu rzeczy lecz wywołuje wzruszenie, żądze i poruszenie, czyli pobudza funkcje organizmu Mieści ona w sobie zawsze, choć w różnym stopniu chęć czynu wydobywającego się na zewnątrz. Jest siłą dążącą stale do działania i wstrząsa ciałem.



Mistrz Wacław Pyffello, wzbogacony długoletnią praktyką, opartą na głębokich badaniach wiedzy tajemnej przepowiedział trafnie dnia 3-go września 1916 roku i ogłosił w pismach o końcu WOJNY EUROPEJSKIEJ i odrodzeniu WIELKIEJ NIEPODLEGŁEJ POLSKI, co rzeczywiście w 1918 roku sprawdziło się.

Mistrz Wacław Pyffello — jest w możności na podstawie kształtu ręki, sieci linji na dłoniach, wpływu planet i ich osobliwości odczytać najbardziej zawiły los życia każdego człowieka: przeszły, teraźniejszy i przyszły.

Osoby zainteresowane przyjmuje osobiście— cały dzień Adres: w ŁODZI, Traugutta Nr. 6 HOTEL SAVOY, pokój 219. Stale zamieszkuje w WARSZAWIE, ul. Bednarska Nr. 17

W. PYFFELLO.

Krytyczna sytuacja nauczycielstwa.

Redukcja etatów obniży poziom nauczania. — Mniej ludzi, więcej wydatków.—Przeciążenie zatrudnionego zespołu nauczycielskiego.

Wiec rodziców i opiekunów szkolnych.

W lokalu związku nauczycieli szkół powszechnych przy ul. Andrzeja 4, pod przewodnictwem prezesa Jana Brauna, odbyło się walne nadzwyczajne zebranie nauczycieli szkół powszechnych m. Łodzi. Głównym tematem obrad była sprawa

masowej redukcji nauczycielstwa szkół m. Łodzi.

oraz skutki wynikające z tej redukcji.

Na wstępie członkowie zarządu wyjaśnili, że specjalna delegacja m. Łodzi, łącznie z zarządem głównym interwenjowała u ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, któremu też został przedłożny obszerny memorjał.

W memorjale tym nauczycielstwo zaznaczają, że groźna sytuacja, w jakiej na skutek ostatnich zarządzeń oszczędnościowych i wzmagającego się przyrostu dziatwy znalazło się szkolnictwo powszechne zmusiło nauczycielstwo do obrony zachwianych poważnie podstaw istnienia i rozwoju szkoły powszechnej.

Następnie w memorjale swym nauczyciele stwierdzają, że redukcja stanu liczebnego nauczycieli szkół powszechnych, musi spowodować nieodwołalnie dalsze obniżenie się powszechności nauczania a co najgłówniejsze — dokonana redukcja w rozwoju sytuacji zwanej kryzysem szkolnym, przyczyniła się do zaostrzenia przełomu krytycznego, jaki panuje w szkolnictwie powszechnem.

Wytworzenie tak krytycznej sytuacji w szkolnictwie powszechnem, tłumaczone jest przez czynniki rządowe, koniecznościami finansowemi państwa, co biorą również pod uwagę i szerokie rzesze nauczycieli, jednak sposób przeprowadzenia redukcji tym usprawiedliwić się nie da.

Nie zmniejszy bowiem obciążenia skarbu państwa, przedwczesne zemerytowanie czynnych nauczycieli przed egzaminem kwalifikacyjnym, albowiem pociąga to za sobą z reguły wypłatę odprawy w wysokości 6-miesięcznych poborów. Rezultat tych redukcyj jest taki, iż organizacja szkolna pozbawiona została etatów w momencie najkrytyczniejszym, a skarb państwa nietylko nie odczuł z tego tytułu zmniejszenia wydatków, a odwrotnie

wydatki te zostały znacznie zwiększone

Delegacja nauczycielstwa przedłożyła również p. ministrowi memorjał w sprawie obniżania poziomu szkoły i dostosowania organizacji szkolnej do potrzeb wzmożonego napływu dzieci. W zrozumieniu powagi położenia gospodarczego, związek stwierdza jednak, że realizacja tych zaleceń powoduje obniżanie poziomu szkoły powszechnej, zwłaszcza wyżej zorganizowanej, a tem samem zostaje przekreślona ustalona już dzisiaj wartość tej szkoły.

W pierwszem rzędzie nieodzownem jest zmniejszenie liczby dziatwy w oddziałach, a w szczególności niższych, gdzie obecnie, jak to ma miejsce w Łodzi

w dzielnicy północnej przebywa po 60 a nawet więcej dzieci w jednym oddziale.

Wobec tego związek nauczycieli domaga się od odnośnych czynników zmiany tego systemu i wprowadzenia w najbliższym czasie nowych zarządeń 1) **upoważnienia samych nauczycieli względnie zespołów nauczycielskich w poszczególnych ośrodkach pracy szkolnej, do bardziej swobodnego budowania planów szkolnych, przystosowanych do warunków lokalnych,** 2) dopuszczenie prób z zakresu metod nauczania i środków wychowania, które zdolne są zaoszczędzić energję ucznia i skierować na drogi najbardziej aktywne, bliskie uczuciom i zainteresowaniom ucznia, 3) **zmniejszenia kompletów liczby dziatwy w poszczególnych oddziałach i t. d.**

Nad powyższem sprawozdaniem wywiązała się burzliwa dyskusja, podczas której nauczyciele stwierdzili, że zatrudnieni nauczyciele są przeładowani pracą, z jedenj strony organizacyjną, z drugiej zaś nauczaniem, wskutek czego, mimo zaledwie rozpoczętego roku

rozpoczynają się okresy chorobowe.

Stan taki powoduje, iż klasy pozostają bez nauczyciela, albowiem pozostali nauczyciele obciążone są odpowiednią ilość godzin wykładowych i nie mogą zastąpić żadną miarą chorego kolegę.

Aby jednak wytworzonej sytuacji zapobiec, jak również bronić podstaw zagrożonego szkolnictwa związek nauczycieli polskich postanowił zwrócić się do kół opiekunów szkolnych i przy współdziałaniu ich w dniach najbliższych ma zwołać wiec wspólny, na którym zapadną również odnośne uchwały, które będą przedłożone p. ministrowi wyznań i o. p.

Pozatem na zebraniu tem omawiana była kwestja masowych spraw sądowych, jakie wytoczone zostały z racji nieuregulowania należności za komorne, nauczycielom, zamieszkującym w lokalach szkolnych miejskich, przez magistrat m. Łodzi.

W sprawie tej zebrani postanowili zwrócić się ze specjalnem pismem do magistratu, aby ze względu na wyjątkowo ciężkie położenie nauczycieli szkół powszechnych, zaległe należności przypadające magistratowi za komorne, zostały umorzone, przy równoczesnem ściąganiu należności za rok bieżący. (a)

Człowiek staje się niepotrzebny.

Najbardziej skomplikowane czynności wykonać może maszyna.

Zamiast buchaltera, sekretarza i biuralisty — pracuje doskonały aparat.

— Na miłość Boga, prędzej! Nie mam czasu! Nie mogę czekać!

W bankach i biurach fabrycznych, na poczcie i w biurach wszelkiego rodzaju — jednem słowem, wszędzie słyszy się dziś te nawoływania. Ludzie nauczyli się żyć w zupełnie innem tempie. Pali się im ziemia pod stopami, pali się im robota w rękach. Byle prędzej! Nikt nie ma czasu na czekanie.

I w ten sposób, pod naciskiem interesantów, przerodziły się wszystkie biura. Znikły, „kancelarje", w których powolny urzędnik lub mało pojętna urzędniczka, zwolna, nie śpiesząc się, wypisywali różne papierki, wydawali kwity, udzielali informacji. „Kancelarja" znikła — w jej miejsce powstało biuro, które zaczęło żyć zupełnie innem tempem, innem życiem. Wszystko obliczone jest na pośpiech, na największą ekonomję czasu. A w tym wypadku człowiek okazuje się nie dość szybki. I dlatego zwolna znika z biur i fabryk.

Co dwa lata w Berlinie odbywa się **międzynarodowa wystawa techniki biurowej**. Co dwa lata demonstruje się nowe udoskonalenia. Ludzie pracują usilnie na zgubę ludzi. I na otwartej przed kilku dniami wystawie berlińskiej znów zademonstrowono urządzenia, które **całkowicie degradują znacznie człowieka jako pracownika**, zastępując go coraz bardziej misternemi, precyzyjnemi maszynami.

Dawniej gdy dyrektor naczelny zamierzał odbyć konferencję z zarządzającymi poszczególnych oddziałów, musiał polecić swej sekretarce, by wezwała ich do siebie do gabinetu. Wystawa berlińska przynosi **nową, udoskonaloną sieć wewnętrznego połączenia telefonicznego**. Sieć ta umożliwia odbywanie konferencji ludzi, z których każdy siedzi w swym gabinecie i nie odrywa się od swej bieżącej pracy. Dyrektor może każdej chwili wyłączyć kogo mu się podoba, włączyć napowrót itd. Nie trzeba siedzieć w niewygodnej pozycji ze słuchawkami na uszach. Aparat stoi na stole, każdy zakłada płytkę z jedną słuchawką na ucho i piesząc coś w międzyczasie, wydając polecenia, przeglądając listy, **może rozmawiać równocześnie ze wszystkiemi.**

Sekretarka stała się już właściwie niepotrzebna. W gabinecie szefa stoi **dyktofon**. Wszystkie polecenia szef wydaje dyktofonowi. Co godzinę, czy co dwie, w zależności od wydanego polecenia, urzędniczka wchodzi do gabinetu, bierze dyktofon, udaje się do swego stolika i szybko na maszynie przepisuje to wszystko co przedtem podyktował szef.

W wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych zatrudniono dotąd szereg ludzi, zajętych wyliczeniami o stanie zatrudnienia, o pensji otrzymanej przez każdego pracownika i robotnika, o potrąceniach wszelkiego rodzaju, na podatki, kasy chorych, fundusze itd. W dużych przedsiębiorstwach trzeba było zatrudniać przy tej pracy conajmniej 5 urzędników. Dziś **są już oni niepotrzebni zupełnie**. Na wystawie zademonstrowano maszynę statystyczną, która jest istotnym cudem techniki. Wystarczy, by w dniu obliczeń — raz na tydzień, czy raz na miesiąc — jeden z urzędników przygotował metalową płytkę z wypisaną listą robotników i pracowników i wysokością pobieranej przez każdego z osobna pensji. Płytka jest odpowiednio podziurkowana. Wkłada się ją w maszynę i korbką wprawia mechanizm w ruch. Można pozostawić wówczas maszynę bez nadzoru. Będzie ona pracowała sama, ściśle dokładnie i nieomylnie. Po upływie dwuch godzin wysunie się jeden arkusz papieru, drugi, trzeci, czwarty. Wydrukowane na nich będą **wszystkie nazwiska, dokładne obliczenia przydającej im należności, potrącenia od każdej pensji zosobna itd. itd.**

Zbyteczni już są ludzie, zajmujący się pisaniem korespondencji, adresowaniem kopert nalepianiem znaczków pocztowych, wysyłaniem listów przez pocztę itd. itd. Na wystawie demonstruje się **maszynę która częściowo już była znana od dwuch lat, jednakże obecnie udoskonalona całkowicie, jest łoramlnym cudem.** Na stole w biurze w Berlinie stoi maszyna do pisania. Maszynistka siada, szef dyktutuje. Przed nią na papierze wyskakują litery — ale to tylko kopja listu. Albowiem taka sama maszyna stoi w biurze, w Pradze czeskiej. Gdy w Berlinie wystukuje się literę „i", w Pradze maszyna wystuje „i". I w ten sposób nadaje się korespondencję do wszystkich miast. Maszyna nie jest stale połączona z jednem miastem. Odpowiedni mechanizm z boku łączy was z każdem żądanem miastem, w którym znajduje się biuro, posiadające również taką maszynę. W ciągu 15 minut napisany jest list, a w ciągu następnych piętnastu minut już maszyna wystukuje odpowiedź. Tu nie może zajść żadna pomyłka. W tej maszynie jest wszystko dokładne, ścisłe i nieomylne.

Ludzie stają się istotnie niepotrzebni. Biura, które zatrudniały 20 urzędników, mogą obecnie poprzestać tylko na dwóch. W biurze będą stały same maszyny. Będą wykonywały najbardziej skomplikowane prace. Szybko i nieomylnie będą kręcić się, drukowac kopjować, krajać, dziurkować, składać, zaklejać, wyliczać. Będą wyeliminowani, po to, by inni ludzie nie musieli wołać w podnieceniu:

— Na litość Boga, prędzej! Nie mam czasu! Nie mogę czekać!

K. J.

Łódź
22 września 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
22 września 1931

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie mocniejsze były dewizy na Belgję i Szwajcarję, dla pozostałych zaś dewiz tendencja była utrzymana. Zapotrzebowanie było na dewizy małe, zaś dla banknotów dolarowych nieco zwiększone. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.91; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.929. Notowano dewizy: Bruksela — 124.32, Praga — 26.45, Sztokholm — 238.90, Zurych — 174.50. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.92, marka niemiecka 211. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych notowany był po kursie 8.91 i pół, rubel złoty 4.81, rubel srebrny 1.50, bilon 0.72, czerwoniec 3.10.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były minmalne przy mocniejszej tendencji dla akcyj Lilpopa i Starachowickich. Notowano: Bank Polski — 115, Lilpopy — 13.50, Starachowice — 7, Siła i Światło — bez kuponu za rok 1929/30, za który płacą 5 złotych, czyli dywidenda wynosi 10 procent.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych i prywatnych obroty były ograniczone przy tendencji słabej, a to z powodu żydowskich świąt. Większem zainteresowaniem cieszyły się jedynie 8 proc. listy m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowl. 31.75, 4 proc. pożyczka inwest. serjowa 88, zwykła 83.50, 5 proc. pożyczka konwersyjna 44.50, 6 proc. pożyczka dolar. 63, 10 proc. poż. kolejowa 100, 4 i pół proc. listy ziemskie 37, 8 proc. m. Warszawy 66—67.25. W obrotach prywatnych kurs 7 proc. poż. stabilizacyjnej w odcinkach drobnych wynosił 68.

Czy koniec ustroju kapitalistycznego?

Prof. Wagemann twierdzi, że kryzys trwać będzie do roku... 1940-go.

Profesor Wegemann, dyrektor instytutu badania konjunktur, polemizuje na łamach popularnego czasopisma „Weltwirtschaft" z teorją o **bliskim końcu ustroju kapitalistycznego.** Z artykułu tego przytaczamy część, odnoszącą się do panującego obecnie światowego kryzysu i wyjaśniającą jego strukturalny charakter.

„Koniec kapitalizmu, koniec wszelkich konjunktur, koniec światowej gospodarki, stają nagle również przed przerażonym wzrokiem dzisiejszego człowieka. Skąd właściwie wzięło się przekonanie, że międzynarodowe stosunki wymienne, czyli innemi słowy, zasady gospodarki światowej, zbliżają się ku końcowi? Przekonanie to opiera się głównie na spostrzeżeniu, że handel światowy otrzymał szereg niezmiernie silnych ciosów, jakie dotychczas nigdy go jeszcze nie spotkały. Przy wysuwaniu prognostyków na przyszłość odnośnie kulturalnego, gospodarczego i politycznego rozwoju, często popełnia się błąd przez **nieodróżnianie zmian o charakterze chwilowym od zmian na długą metę.**

Budowanie horoskopów bowiem polega na tem, że rozwój jakiegoś określonego odcinka czasu odbija się zapomocą rzutu poziomego na płaszczyźnie przyszłości, normalnie zapomina się przytem jednak, że **rozwój nie postępuje po linji pełnej skomplikowanych zakrętów. Każda część rozwoju przedstawia więc pętlę,** które różnią się pomiędzy sobą długością. Stosunkowo jasno leży przed nami pętla ruchu gospodarczego wstecz aż do XVII wieku. Lecz także i tu odstępy pomiędzy poszczególnemi okresami są nieco **zatarte,** a dają się ściślej określić **tylko dla XIX wieku: 1815 — 1845 rok** stagnacja, **1845 — 1873** ekspansja, **1873 — 1895** stagnacja, **1895 — 1920** ekspansja, **1920 — do, jak na tymczasem, r. 1931 — stagnacja.**

Ekspansja wyraża się we wznoszącej się linji zarówno ocen, jak i obrotów handlowych, szczególnie w handlu światowym. Stagnacja wyraża się w spadku cen i zahamowaniu gospodarczego i międzynarodowego ruchu zamiennego.

Długa pętla jest tylko sztucznie wyliczalnym zasadniczym kierunkiem ruchu niezmiernie chwiejnego. A jednak wydaje się ona **najbardziej charakterystyczną i najbardziej uniwersalną formą ruchu gospodarczego.** Obejmuje ona bowiem, jak zdołaliśmy zbadać, wszystkie rynki oraz wszystkie, stojące poza niemi siły, jak produkcja rozdział i zużycie wartości. Rytmowi temu podlega **całe duchowe i polityczne życie.**

Zjawiska osłabienia, jakie dają się zaobserwować w wysokokapitalistycznych gospodarstwach narodowych, wzmocniony zwrot do protekcjonizmu, ograniczenia ceny i wynagrodzeń mogą robić wrażenie kul, na których opiera się starzejący się system gospodarczy. I tam, gdzie w grę wchodzi tylko perjodyczne osłabienie, można przypuścić, że jest to zamierający regime gospodarczy.

Opierając się na **doświadczeniu 250-letniego rozwoju,** można ze znacznem prawdopodobieństwem twierdzić, że opadająca część długiej pętli trwać będzie **aż do jakich lat czterdziestych.** Do tej pory więc musielibyśmy się liczyć z pewną stagnacją w dziedzinie gospodarczego postępu, z kurczeniem się handlu światowego, międzynarodowych stosunków wymiennych, ze spadkiem cen, czynszów i wynagrodzeń, w dziedzinie polityki gospodarczej zaś z zarządzeniami protekcjonistycznemi i z poparciem rynku wewnętrznego".

Cło na wełnę?

Posiedzenie komisji odbędzie się dziś

Na pierwsze posiedzenie komisji, która obradować będzie nad sprawą wprowadzenia cła na wełnę, wyjechali z ramienia Lewiatana następujący panowie: Hagen, fabrykant oraz inż. Ryger z Białegostoku, z ramienia zaś związku izb przemysłowo-handlowych, jako reprezentant izby łódzkiej pp. Henryk Barciński i Władysław Landsberg, z ramienia zaś izby przemysłowo-handlowej w Bielsku p. Zajączek. (ag).

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 20.75—21.25, pszenica 23—23.50, owies jednol. 22—23, owies zbierany 20—20.50, jęczmień na kaszę 20—21, jęczmień browarny 22—24, mąka pszenna luks.4555, mąka pszenna 4/0 40—45, mąka żytnia 37—39, otręby psz. szale 14.50—15, otręby pszenne średnie 14—14.50, żytnie 12—12.50, kuchy rzepakowe 17—18, rzepak zimowy 20—31, groch Victorja 26—30.

Nadzory, upadłości i układy.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpoznawaną była sprawa firmy „A. M. Kryształ" fabryka wyrobów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej 37, która, jak już o tem donosiliśmy w końcu sierpnia r. b. wniosła podanie o droczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Według podania przez samą firmę aktywa jej na dzień 15 sierpnia r. b. wynosiły sumę 208,348 zł., z których najgłówniejszą pozycję stanowiły nieruchomości 60,000 zł., towary 89,345 zł., dłużnicy 22,377 zł. i protesty 32,014 zł., pasywa zaś wynosiły 108,348 zł., z czego pozycja wierzycieli — 32,987 zł., akceptów — 55,656 zł. oraz resztę drobnych — podatki i zobowiązania sięgające sumy przeszło 19,000 zł. Pozatem nie wykazane w bilansie obligo firmy przedstawiało się w sumie 41,210 zł.

Dla zbadania stanu firmy i wyrażenia swe opinji o jej sytuacji gospodarczej delegowany został sędzia handlowy p. Hurwicz.

Według jego sprawozdania nadwyżka aktywów nad pasywami wynosiła zaledwie 12,185 zł., gdyż wobec tego iż petentka nie prowadziła żadnych ksiąg handlowych i przystąpiono do dokładnego zgadania bilansu firmy.

Bilans ten sporządzony według stanu na dzień 1 września r. b. wynosił w aktywach — 128,392 zł., w pasywach zaś 116,207 zł., czyli o zł. 87,814 mniej, niż podała sama firma.

Jak stwierdził sędzia handlowy w swem sprawozdaniu, znaczne zmniejszenie kapitału powstało z potrącenia sumy otwartych długów 20 proc. na ewentualne straty, uwzględnienia weksli protestowanych tylko na 20 proc., odliczenia 30 proc. na obligo, nieuwzględnienia wogóle wartości urządzenia biurowego oraz przyjęcia wartości nieruchomości, wobec ciążących na niej długów tylko na zł. 20,000.

Również wartość gotowych towarów oceniona została o 20 proc niżej cen sprzedażnych.

czenia wypat umożliwi sanację przedsiębiorstwa firmy.

Również i opinja Izby Przemysłowo Handlowej była ujemna.

Z tych względów **sąd podanie firmy o udzielenie odroczenia wypłat pozostawił bez uwzględnienia.**

***

Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, w dniu 11 września ogłoszono upadłość Abramowi Majerowi Silberbergowi, który do niedawna prowadził fabrykę wyrobów półwełnianych przy ul. Piotrkowskiej 128.

Względem upadłego, na żądanie wierzycieli ogłaszających upadłość, zastosowano przymus osobisty.

Od wyroku ogłaszającego upadłość Silberberg przez swego pełnomocnika adw. Stefana Glateza założył opozycję, w której domagał się podniesienia upadłości na tej podstawie, iż upadły po dzień dzisiejszy uiszcza wszystkie swoje zobowiązania, a jeden czek niewykupiony, na podstawie którego ogłoszono upadłość, na skutek okoliczności niezależnych od Silberberga, nie został przez bank honorowany.

Również dodał, iż czek ten nigdy nie był w posiadaniu wierzycieli ogłaszają-

W konkluzji swego sprawozdania sędzia był zdania, iż niema zupełnej pewności, czy ewentualne ogłoszenie odrocych upadłość, ani też im wydany za zaciągnięte zobowiązania.

Opozycję rozpoznawał wydział handlowy na ostatniem posiedzeniu sądu okręgowego i wobec wyjaśnienia kuratora upadłości — adwokata Rozenholca, który oświadczył, że nie stwierdził żadnych długów u upadłego, ani też jakichkolwiek dowodów jego niewypłacalności, sąd postanowił **uchylić wyrok ogłaszający upadłość i zwolnić Silberberga z aresztu dla dłużników.**

Nadmienić należy, iż wierzyciele ogłaszający upadłość przez swego pełnomocnika — adw. A. Markowicza oświadczyli się za podniesiem upadłości.

***

Również w tym samym dniu zatwierdzony został układ w sprawie upadłości **„Braci Szkólnik i S-ka"** Południowa 20, ogłoszonej na żądanie wierzycieli 2 września r. b.

W myśl warunków układu 62 wierzycieli zgłoszonych i przyjętych do masy na ogólną sumę 297,206 zł. ma otrzymać swoje należności w wysokości 21 proc. bez odsetek i kosztów w 3 równych dziesięciomiesięcznych ratach, poczynając po 9 miesiącach od dnia uprawomocnienia się wyroku zatwierdzonzającego układ. Na powyższe warunki wyraził zgodę adw. T. Klinger, pełnomocnik wszystkich wierzycieli.

Krach angielski a Łódź.

Eksport konfekcji nie ulegnie zmniejszeniu

W związku z krytyczną sytuacją finansową w Anglji oraz zamknięciem szeregu giełd, zainteresowaliśmy się wpływem tej sytuacji na zaangażowany w stosunkach handlowych z Wielką Brytanją łódzki przemysł i eksport konfekcyjny. Jak się okazuje, sytuacja ta istotnie wywołała w zainteresowanych sferach pewne poruszenie, zwłaszcza. że, jak wiadomo, eksport łódzki do Anglji ostatniemi czasy bardzo wzrósł. Komplikacje te jednak, zdaniem zainteresowanych, mają charakter chwilowy i przejściowy, gdyż istnieje pewność że zostaną one szybko opanowane.

Z drugiej strony znów strony dodać należy, że przemysł konfekcyjny zdobywa sobie nowe rynki zbytu, mianowicie we Francji i Belgji, zwłaszcza w kolonjach, a tem samem eksport konfekcji nie ulegnie żadnemu uszczupleniu.

Kto nie płaci.

Upadłości i nadzory z całej Polski

W Będzinie firma **„J. B. Gruudman"** po uprzedzeniu uzyskania odroczenia wypłat przed sądem okr. w Sosnowcu, obecnie uzyskała aprobatę tegoż Sądu co do otwarcia postępowania układowego na warunkach w mysl ktòrych wysokość kaźdej pretensji wierzycieli ustalona ma byc na dzien 30 sierpnia 1931 r. i wszystkie długi firmy mają być spłacone w wysokości 40 proc. w ciągu 2-ch lat od dnia zatwierdzenia układu w 8-śmiu nowych ratach, z których zapłata pierwszej nastąpi po upływie kwartału od powyższej daty.

W Kaliszu firma **„Herman Górny"** spadkobiercy, fabryka haftów przy ulicy Piskoszewie 15 wniosła . podanie o udzielenie odroczenia wypłat na trzy miesiące, które będzie rozpznane 23 września.

W Gdyni firma **„Stanisław Heinitz"** Spółka z o.o. zgłosiła podanie o udzielenie odroczenia wypłat, które będzie rozpoznane przed Sądem Grodzkim 22 września r. b.

W Katowicach firmie **„Bracia Goldminc"** (Kościuszki 8) Sąd Grodzki udzielił **odroczenia** wypłat do 21 listopada, a przedłożył termin dalszego korzystania z odroczenia wypłat kupcowi **Józefowi Przybyła** do 26 listopada, f. **„Górnośląski Hurtowy Handel Szkłem, Paweł i Jerzy Felkel".** i **„Polski Zakład obrabiania marmuru i szkła „Paweł i Jerzy Felkel (Al. Marjacka 35) do 27 listopada.**

Nieście pomoc najbiedniejszym

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś wspaniała premjera!!!

Bożyszcze kobiet, niezwykły aktor i fenomenalny śpiewak w jednej osobie Ramon Novarro święci znów triumfy jako

„PORUCZNIK ARMAND"

Nad program aktualności filmowe. Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I — 1.25, II — 90 gr., III — 60 gr. Następny program: „POCHODNIA", potężne arcydzieło osnute na tle Wielkiej Rewolucji w rolach tytułowych LAURA LA PLANTE, JOHN BOLES.
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
Passe - partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych
Nasz I-szy przebój sezonu! Chluba produkcji i reżyserji francuskiej
Film podł. słynnej powieści **Ireny Niemirowskiej** który porywa, w którym ludzie żyją i cierpią

DAVID GOLDER

W roli tytułowej francuski **Jannings HARRY BAUR**
który swoją wspaniałą kreacją wzruszył serca publiczności całego świata oraz wiośniana
JACKIE MONNIER Reż DUVIVIER

Karty wstępu, passe-partout, prócz reprezentacyjnych, bezwzględnie nieważne, aż do odwołania. — Początek codziennie o g. 4.30 w soboty i niedziele o 12 w poł.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr

„SPLENDID"

NARUTOWICZA 20.

Dziś poraz ostatni.
Wspaniały film dźwiękowy ilustrujący krwawe dzieje **roku 1905.**

„WYGNAŃCY"

Dramat miłości, intryg, podstępu. — Wspaniała wystawa, fascynująca treść. Pieśni i tańce rosyjskie. — Ponure wizje dzikich tortur, strasznej kaźni. Poświęcenie mężów, synów i braci.
Polskie piosenki w wykonaniu **ADAMA BRODZISZA** kreującego symboliczną rolę gorącego patrjoty.
W pozostałych rolach: **Michał Varkonji, O. Zarębianka, La Jana.**

Aparatura Western Electric. — Początek seansów o godz. 4.15

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
N. ROZEN
STOMATOLOG
Choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

LEKARZ - DENTYSTA
Szacka-Goldenberg
powróciła
Cegielniana 18, telefon 173-97.
Przyjmuje od 3—7-ej.

DR. MED.
H. HAMMER
AKUSZER - GINEKOLOG
Piłsudskiego 38. Telefon 128-39,
przyjmuje od 3—5 po poł.

DR. MED.
A. GOTLIB
Akuszer-Ginekolog — POWRÓCIŁ.
PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50.
Przyjmuje od 4—7 po poł.

DR. MED.
WIKTORJA SPEKTOR
psychopatologja dzieci
(nerwowe, cofnięte, trudne do kierowania). Zamawianie wizyt telefonicz od 4—5, WÓLCZAŃSKA Nr. 188, Tel. 136-10.

Dr. med.
Szymon Lewinson
chor. nerek, pęcherza i dróg mocz.
Warszawa
przeprowadził się na ulicę
SIENNA 5 (Zielna 15), tel. 789-19

Lekarz dentysta
Glik-Libermar
wznowiła przyjęcia
Piotrkowska 120, tel. 153-72

Dźwiękowe Kino
LUNA

Dziś i dni następnych.

Wielkie arcydzieło dźwiękowe francuskiej produkcji, realizacji **M. L'Herbiera**

„NOCE KAUKASKIE"

Pełen upojnych melodyj i nastrojowego sentymentu dramat z życia emigracji rosyjskiej, — W rolach głównych gwiazdy ekranów francuskich:
Natalja Lisienko, Gina Manes, Joques Catelain, Jan Toulout.

Poraz pierwszy na dźwiękowym ekranie:
Cygańskie romanse, tańce gruzińskie, lezginka, dzigitówka!

Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych
elektroterapja,
diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Okulista
Dr.
R. Sokołowski
Sienkiewicza 61
tel. 109-54.
przyjmuje 4—6.

Pokój
frontowy i słoneczny do wynajęcia z utrzymaniem
Gdańska 31a m. 9

Do akt Nr. 1266 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Kazimierz Suzin**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 2 października 1931 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Nawrot Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Iszaja Treszczańskiego i składających się z mebli, pianina i 4 lampowego radjo - aparatu, oszacowanych na sumę zł. 3.000.
Łódź, dnia 21 września 1931 r.
Komornik: K. SUZIN.

Do akt Nr. 1344 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Kazimierz Suzin**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 2 października 1931 r. od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Rokicińskiej Nr. 28a, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mieczysława Kronenberga i składających się z 16 metrów desek sosnowych, oszacowanych na sumę zł. 1100.
Łódź, dnia 21 września 1931 r.
Komornik: K. SUZIN.

Do akt Nr E. 1395 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Herca Lansbergera i składających się z wagi, różnych mebli, firanek i 2-ch palt, oszacowanych na sumę złotych 713.
Łódź, dnia 9 września 1931 r
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. E. 1476, 1477, 1478 1479 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Brunona Baranowskiego i składających się z maszyny drukarskiej z kołem do kręcenia marki „Marinoni", oszacowanej na sumę złotych 1000.
Łódź, dnia 16 września 1931 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

DR. MED.
H. Gutsztadt
Akuszer - Ginekolog
powrócił.
Zachodnia 62 (Śródmiejska 14)
tel. 129-52
przyjmuje od 9—10 i od 5—7-ej.

Dr. JUSTMAN
POWRÓCIŁ
ZIELONA 17

Dr. med
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska)
Tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC"
Aleksandrowska 1.

Skradziono
weksel na zł. 4.800, płatny 10 października r. b., wystawca „Multum", Kraków. — Weksel unieważniam.
Pozwolenie na broń na imię Naftala Hercberg, Łódź, Andrzeja 38.
Uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod powyż. adresem.

Do akt Nr. 1338 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego 54, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Dobreckiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 1500.
Łódź, dnia 27 sierpnia 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 778 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Styrcza", wł. Elżbieta Pohanel i Alfred Geizler i składających się z kapeluszy, oszacowanych na sumę zł 6369.
Łódź, dnia 11 września 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Wł. Salonu Kosmetycznego
JACQUELINE
adwokatowa R. SZWAJCER
wróciła z Paryża
tel 139-04 — Narutowicza 24.

Do akt Nr. 1543 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Jan Rzymowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Rochwerger i Justman", wł. Mordka Gerszon Rochwerger i Benjamin Eljezer Justman i składających się z 25 paczek przędzy jedwabnej sztucznej, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 14 września 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 998-9 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, **Zygmunt Gendaszewski**, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 października 1931 r. od godz. 10 rano w Andrespolu, gm Gałkówek, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Rotha i składających się z Autobusu, oszacowanego na sumę zł. 2.000.
Brzeziny, dnia 15 września 1931 r.
Komornik: Z. GENDASZEWSKI

Pończochy jedwabne
i inne,
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

Z maturą lub bez
jeśli chcesz otrzymać przyjęcie na uczelnie zagraniczne — nie oddawaj sprawy osobom niepowołanym. Jedynie szybko i pewnie załatwia
SPICBERG, POMORSKA Nr. 40.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 15 września 1931 roku zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Eilenberg i Bude" oraz wspólnikom tejże Chaimowi Bude i Małce - Esterze I voto Eilenberg, II voto Reingewirc osobiście i jako opiekunce nieletnich Joska Eilenberga, Szlamy Eilenberga, Brachy Eilenberg, Chaima - Dawida Eilenberg, Szaji - Jakóba Eilenberga i Rudy - Fajgi Eilenberg, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 22 sierpnia 1931 r., 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Bronisława Łozińskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Felicję Olszerównę, 5) oddać pełnoletnich upadłych pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują, 7) odpis wyroku przesłać Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność
Kurator masy upadłości
adw. Felicja Olszerówna
Łódź, ul. Skwerowa 6, telef. 142-46

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 września 1931 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Bronisław Łoziński
Sędzia Handlowy

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 30 września r. b. o godzinie 11-ej przed południem, w gmachu Towarzystwa Kredytowego, przy ulicy Pomorskiej Nr. 21, odbędzie się losowanie listów zastawnych konwersyjnych 4½% ser. VIII i 5% ser. IX i 8% ser. X na sumę zł. 182.675.

KOMPLET FREBLOWSKI A. H. Rogozińskich

przyjmuje zapisy dzieci w wieku od lat 4—7 w lokalu przy ul. **Głównej 9,** front II piętro, tel.: 224-10, w godzinach 12—14 i od 16—18.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.

SZKOŁA
RYSUNKU i MALARSTWA

została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy
Piotrkowskiej 71
m. 10, III piętrao.
Zapisy codziennie od 5—9 w kancelarji Szkoły.

slawa institut cosmetique

Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876
właścicielka Czesława Bornsteinówna
POWRÓCIŁA
i stosuje najnowsze metody kosmetyczne. Lampa kwarcowa, Sollux, d'Arsonvalizacja.
Godz. przyjęć 10—2 i 4—8 w.

Nauka STENOGRAFJI

(polskiej i niemieckiej)
u HENRYKA BERMANA
rozpoczyna się w dniu dzisiejszym.
Informacje i zapisy od g. 5 do 8, ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93) tel. 136-05

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namowić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
„OLLA"—absolutnie zapobiegawcze.

Dr. med.
NEUMARK
powrócił
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermją diatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 po 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. med
Heller
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w Niedzielę od 9-2 po poł.

Dr.
J. Silberstrom
Zielona 11
tel. 113-42
chor. skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową elektroterapja
przyjmuje od 4—8
w niedz. od 9—1
Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Dr.
W. Balicka
ul. Piotrkowska 200
Nr. telef. 194-03
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8

Doktór
Praport
ginekolog-urolog
choroby kobiece dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Dr.
Łagunowski
Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Powrócił.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w. w niedziele i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr.
Różaner
Powrócił
Dzielna № 9,
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych
i moczopłciowych
Przyjm. od 8-10 i 4-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE sprzedam kompletne urządzenie kuchenne, biurko, fotel bujany, stół i krzesła. Wiadomość Orla 3, m. 17 przy Sienkiewicza, zastać od 12—3 i od 8 wieczór.

MASZYNA do wyrabiania swetrów syst. „Dubicol" 8-ka, do sprzedania. Ruda Pabjanicka, Ogrodowa 14.

ODDAM sklep spożywczy, dobrze prosperujący z powodu śmierci. Zastać od godziny 5-ej wieczór. Leśna 13, w końcu Drewnowskiej, u gospodarza p. Kanieckiego.

DO SPRZEDANIA zakład fryzjerski Przejazd 69.

BULDOG biały zaginął. Odprowadzić za nagrodą Piotrkowska 81/8. Przywłaszczyciel będzie karany.

SAMOCHÓD „Tatra" 2 cylindrowy, karetka, do sprzedania. Wiadomość Fabryczna 3, dozorca wskaże.

DO SPRZEDANIA magle z powodu zmiany interesu. Ul. Żeromskiego 77.

TANIO i dobrze kupisz pończochy, skarpetki, rękawiczki, trykotaże w „Najtańszem źródle", Piotrkowska 110, podwórze, prawo. 31

OKAZYJNIE sprzedam tanio Elektro-Lux, prawie nowy. Gdańska 43, m. 10

POSZUKIWANA karetka Chevroletka 4 czyli Ford mało używane. Kilińskiego 85, Kowalczyk. 24

CAŁKOWITE urządzenie z sześciu pokoi z powodu wyjazdu częściowo do sprzedania. Pianino Blütnera, Piotrkowska 181 m 4, tel. 224-53 godz. 10—1 i 3—6. 22

Lokale

POKOJE umeblowane, bez mebli, z używalnością kuchni, dla małżeństw, dla przyjezdnych, dla uczniów, pokoje z klatki schodowej urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów, we wszystkich kierunkach miasta, poleca biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01 Biuro czynne od 8 rano do 9 wieczór. 24

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne lokale biurowe, handlowe, fabryczne, sklepy, pokoje z klatki schodowej, umeblowane, domy, wille, place poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

LOKAL handlowy 3 pokoje w najlepszym punkcie do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, Narutowicza 4, 1 p. front m. 5. 22

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10. 30

3 POKOJE z kuchnią, 1 pokój z kuchnią z wszelkiemi wygodami i 2 garaże do wynajęcia. Piotrkowska 269.

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany Andrzeja 43, m. 17.

ODNAJMĘ balkonowy pokój frontowy oraz odstąpię tanio dwa kawalerskie pokoje. Piotrkowska 108, m. 7, od 2—7.

1—2 POKOJE do wynajęcia, umeblowany 1 lub 2 osoby, albo małżeństwo. Piotrkowska 112, m. 6

POSZUKIWANE mieszkanie 3 lub 4 pokojowe, słoneczne, wszelkie wygody, nie wyżej II piętra, w śródmieściu. Telefon 148-06, tylko godz. 3—5.

POKOJU umeblowanego poszukuje od zaraz samotna pani. Of. „Czystość" do administracji. 23

DWUOKIENNY słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135, m. 7, od 12—3.

LOKAL składający się z dwuch pokoi, w podwórzu, na parterze przy ul. Piotrkowskiej Nr. 142, nadający się na biuro lub pracownię do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. 27

ODDAM 2 pokoje, przedpokój, kuchnia I piętro, wygody, słoneczne. Zgłoszenia od 2 godziny. Przejazd 84, m. 9.

WYNAJMĘ pokój umeblowany. Oferty natychmiast sub „Student". 23

„Cimector"
TĘPI PLUSKWY I MOLE
CENTRALNE LABORATORJUM CHEMICZNE

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny od zaraz. Wiadomość Radwańska 9, m. 3, od 6—8 wieczór. 24

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje frontowe, elegancko umeblowane, światło elektryczne, wygody, wejście niekrępujące Gdańska 135, m. 6. 24

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji Żądajcie prospektów 29

SZOFER - mechanik z długoletnią praktyką, władający językami polskim, niemieckim i rosyjskim, poszukuje pracy. Polesie Konstantynowskie, Danilowskiego 3, m. 37, Schoeller.

TANCERKI i śpiewaczki natychmiast potrzebne w tournee. Zgłaszać się Hotel Polski, od 5—7 wiecz. Piotrkowska 3. 24

MŁODY człowiek, reprezentacyjny może się zgłosić do Biura „Polruch", Al. Kościuszki 27.

Nauka i wychowanie

BERLITZA met. prawdziwa! 7 rok szkolny. Kursy języków obcych uznane przez państwo Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Profesorzy rodowici Anglicy, Francuzi, Niemcy, Włosi. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół i od 5 do 9-ej. Piotrkowska Nr. 86, m. 9, front.

ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog, oraz załatwia korespondencje i tłumaczenia. Piotrkowska 85, prawa oficyna I w. II p. na lewo.

Szkoła Plastyki i Rytmiki oraz Szkoła Przygotowawcza (Kl. A, B, C i frebl.)
ST. PASZKÓWNY
GDAŃSKA 94.
Rozpoczęła lekcje. Zapisy od g. 12—14 i 17—19.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel 150-12 od 3—5-ej. 30

LICENCIEE es Lettres de la Sorbonne enseigne le francais Tel. 108-45 23

DONNE lecons francais conversation, litterature, cours de maturite 52 rue Sienkiewicza, appartament 36.

Rozmaite

ŚWIDER koło Otwocka Znany pensjonat Halpernowej, poleca pokoje z utrzymaniem (5 razy dziennie) po osiem złotych. Elektryczność. Kanalizacja (bieżąca woda, zimna i gorąca, ubikacje, łazienka). Telefon: Warszawa Podmiejska 2, Świder 4. 23

POZNAŃ. Udziela pożyczki pod zastaw hipoteczny, od 2 000 do 36.000 zł. Informacje Łódź, Zawadzka 1, I p.

PRZYJMĘ spólnika do większego zakładu mechanicznego. Oferty „5.000".

MŁODY przemysłowiec pozna młodą, elegancką pannę chrześcijankę, blondynkę lub szatynkę wysmukłą, zgrabną, miłą do lat 24. Oferty możliwie z fotografją do „Republiki" sub „Hallo".

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 75 gr. Fotografja Laksa, Żeromskiego 84. 30

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

KINO - TEATR
„Słońce"

Napiórkowskiego 28.
Od wtorku dnia 22-go września i dni następnych.
DZIŚ
REWELACYJNA PREMJERA!
Rozwydrzone żołdactwo rosyjskie za czasów ostatniego cara napada i gwałci bezbronne kobiety — w obrazie p. t.
„CZERWONA SZABLA"
W rolach głównych: **Marion Nixon i Carmel Myers.**
Do obrazu śpiewać będzie chór rosyjski. — Nad program: amerykańska komedja.
Następny program:
„OWOC ZAKAZANY".
Początek seansów w soboty o godz. 3 po poł., w niedziele i święta o 1, w dni powszednie o godz. 5, 7 i 9-ej wiecz. — Sala dobrze wentylowana.

Dr. Med.
M. STARKER
Z BERLINA
Ordynuje w chorobach wenerycznych, skóry, włosów i seksualnych.
(Niedomoga i zaburzenia sfery płciowej)
ul. ŚRÓDMIEJSKA 12. Telefon 126-87
(dawn. Cegielniana 25)
od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.

Nie 2000 zł.

za 4 lampowy ekranowy aparat RADJO z zastosowaniem lamp ekranowych, a
tylko 850 zł.
w pięknej mahoniowej skrzynce. Ostatnie słowo radjotechniki. — Spróbuj, będziesz zadowolany.
RADJO - ELEKTROLA
J. KRZYŻANOWSKI
Andrzeja 4, tel. 201-01.

Dr. med.
S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—8-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED.
L. NITECKI
z Krakowa
OTWORZYŁ ORDYNACJĘ.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32. TEL. 213-18
przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 wieczór, dla pań oddzielna poczekalnia.

Zagubione dokum.

ZAGINĘŁY 2 weksle: 1) z wystawienia Moses Frenkiel na zlec Krigier, Singer i Krochmal, pł. 10 12. 31 r. Komarno, na zł. 134,41. 2) z wyst. Mania Spiegel, na zlec. B-cia Frost, pł 25. 11. 31 r. Bolechów, na zł. 100. Weksle te unieważniam. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem B. Narwie. Narutowicza 58.

CHARTLIŃSKIEMU Romualdowi, Dworska 11, skradziono książeczkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Łódź-miasto. 23

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-149

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy. najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.